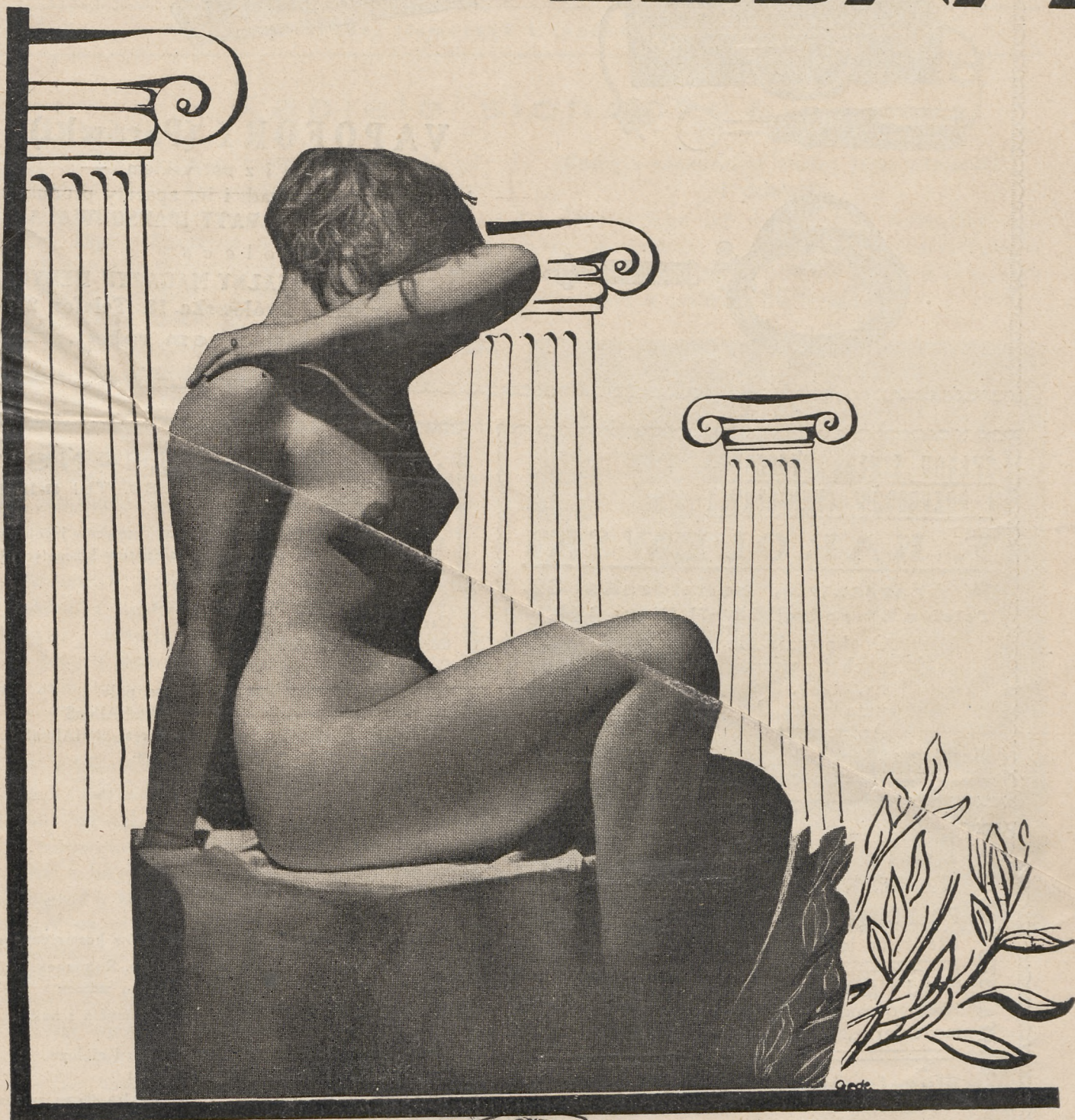


2/5
CENA NUMERU 80 GROSZY.

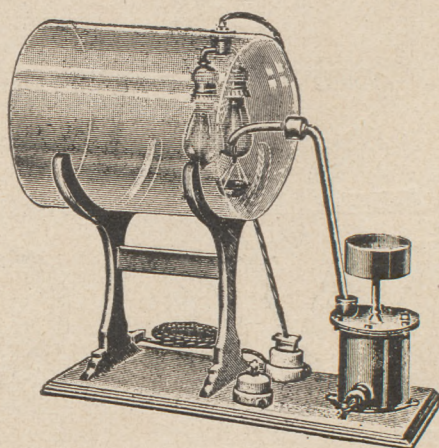
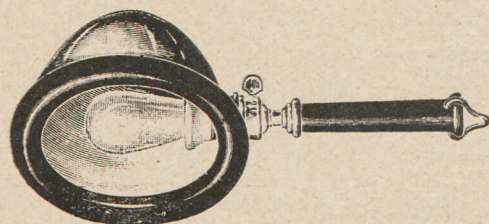
KOSMETYKA NOWOCZESNA

NUMER ZAWIERA: CIEKAWY ARTYKULY O PIELEGNOWANIU URODY
(CERY I WLOSÓW), RADY PRAKTYCZNE, PRZEPISY KOSMETYCZNE,
REDAGOWANE PRZEZ LEKARZY SPECJALISTÓW I KOSMETYKÓW.



NR. 10. 1 MAJ 1934 R. ROK I.





VAPOFORY (Parówki)

— zwykle i z natryskiem —

Mininy, galvano-farad. i in. aparaty produkcji
włas. i zagr. **APARATY D'ARSONWALA**

poleca

UNIWERSALNY MAGAZYN MEDYCZNY

Królewska 18, Telefon 227-88

Odsprzedawcom rabat.

**SKŁADY SZKŁA APTECZNEGO
I PRZYBORÓW CHEMICZNYCH**

F. KAROLEWSKI

**W Warszawie, Senatorska 32.
Telefon Ekspedycji 634-71, Biura 2.47.86**

Opakowania dla celów kosmetycznych i perfumeryjnych. Szybory dla
ny, tuby. Naczynia lub składowe
urządzenia Drogu
Aptecznych.

Wysyłamy Poczta!

Ceny niższe!

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

**B-cia SZEDROWICZ
WARSZAWA, UL. ZIMNA 6 TEL. 5.05-88**

POLECAJĄ:

Utensylja laboratoryjne oraz opakowania
dla celów kosmetycznych:
Słoiki i puszki do kremów, buteleczki
różnego rodzaju, menzurki z podziałką,
moździerze, wagi, bagietki, wata, lignina
i t. d.

Wysyłamy pocztą.

WIKTOR KOJRAŃSKI
Warszawa, Senatorska Nr. 30. Tel. 5-18-88

Reprezentacja i skład konsygnacyjny surowców i gotowych
aparatur dla laboratoriów i gabinetów kosmetycznych

Balsam Peruvianum ver. StaffAllenS
Carmin verum gallicum
Cera alba vera Polonica
Cetaceum albiss. raff. Anglicanum
Farina amygdalarum dulc. ver. puriss. pulv.
Ol. Amygdalarum dulc. Persicorum StaffAllenS
Ol. Amygdalarum dulc. ver. frig. expres. StaffAllenS
Ol. Olivarum ver. opt. E. V. Gallicum
Ol. Aeth. Aurantii StaffAllenS.
Ol. Aeth. Bergamot. StaffAllenS
Ol. Aeth. Citri StaffAllenS
Ol. Menthae Anglican. StaffAllenS
Ol. Rosarum
Radix Iridis pulv. substill, puriss.

Radioaktywny muł pizczański do celów kosmetycznych.

Bibuła do filtrowania. Kemolite. Rumianek.

Saponina. Żelatyna

Włosopołysk (Neutralizuje włosy po umyciu i nadaje im
trwały połysk)

Mydła Marsylijskie „Aigle blanc” białe i zielone

Krem i mydło Lesznicera (usuwa piegi)

Shampooon „Czarnogłówka” suchy i extra (ceny niższe)

KOSMETYKA NOWOCZESNA

CZASOPISMO POSWIĘCONE KOSMETYCE, HIGJENIE I PIĘKNU

REDAKTOR I WYDAWCA: STEFAN ARTYMIŃSKI.

T R E Ś Ć: 1) Kąpiele słoneczne. 2) Dajcie skórze jeść. 3) Znaczenie dla skóry wpływów atmosferycznych. 4) Jak w Hollywood. 5) Vademecum maquillage'u. 6) Prosaki (Milien), 7) Masaż kosmetyczny, 8) Zioła w służbie kosmetyki. 9) Śnieg sztuczny CO₂ w kosmetyce. 10) Kremy zmywacze. 11) Olejki przyspieszające opalenie i łagodzące działanie słońca na skórę. 12) Chinozol w preparatach kosmetycznych. 13. Skrzynka pocztowa. Odpowiedzi redakcji.

Prawa przedruku, tłumaczeń i reprodukcji zastrzeżone.

Kąpiele słoneczne.

Zbliża się lato pora kąpiei słonecznych, gdy tak miło jest leżeć na piasku, na plaży nad morzem lub rzeką w jasnych promieniach słońca.

Czy kąpiel słoneczna jest modą powojenną? Czy też potrzebą fizyczną niezbędną dla zdrowia? Jednocześnie i jednym i drugim, pamiętamy przed wojną jak panie zasłaniały się przed promieniami słońca jak na wsi spędzano często całe dnie w cieniu drzew, jak noszono kapelusze ze specjalnie szerokimi rondami aby uniknąć opalenizny, modną w owe czasy była bladość oblicza, jak łatwo odróżniano opalonego wieśniaka od mieszczucha. Kąpiele słoneczne zawitały do nas z Anglii i Niemiec gdzie rozwinęły się powszechnie dzięki świetnym rezultatom osiągniętym w leczeniu słońcem przez lekarzy „helioterapów“.

Doskonałe wyniki leczenia d-ra Bardenheuer'a w Kolonji i d-rów Poncet'a w Lyonie, Mayet'a w Paryżu i innych, którzy urządzili solarja na dachach dużych domów, zachęciły wszystkich do naśladowania, celem wyzyskania tego najpotężniejszego czynnika zdrowia i jego nadzwyczajnie skutecznych własności leczniczych, jakim jest słońce.

W artykule niniejszym chcemy dać wskazówki naszym czytelnikom, jak postępować, aby zdobyć najlepsze wyniki, tak pod względem estetycznym jak i zdrowotnym.

Nie należy się łudzić, że poto aby się opalić i wyciągnąć z tego korzyści, wystarczy się obnażyć i położyć na plaży. Technika naświetlania słońcem jest zależną od wieku danej osoby, od warunków zewnętrznych i celu w jakim stosuje się naświetlanie musi więc być indywidualizowana i stosowana z pewnymi ostrożnościami. Kąpiele słoneczne dają świetne rezultaty jedynie ludziom zdrowym, to też ten kto się czuje przemęczonym lub osłabionym nie powinien z nich korzystać bez poradzenia się swego lekarza.

Energja promienista słońca jego własności i działanie.

Nie wdając się w szczegóły techniczne możemy stwierdzić, że słońce jest niewyczerpanym źródłem energii, która spływa na ziemię przede wszystkim w postaci światła i ciepła.



Słońce jest źródłem życia na powierzchni ziemi, jest potężnym czynnikiem zdrowia. Wszystkie narody starożytne ubóstwiały słońce pod rozmaitymi nazwami i na cześć jego za tę życiodajność i twórczość składały ofiary i wznosiły modły. Szczególnie starożytni Grecy i Rzymianie wysoko cenili słońce jako czynnik leczniczy. Znalazło to wyraz

w mitologii greckiej, która boga medycyny, Eskulapa, wywodziła od Apollina, boga światła.

Ojciec medycyny, Hypokrates, na 484 lat przed Chrystusem już celowo stosował naświetlania słoneczne w różnych cierpieniach uważając słońce za czynnik zachowujący zdrowie. Herodot opisuje sposoby stosowania kąpiei słonecznych, które wzmacniają nerwy i mięśnie. Antyllus, znakomity lekarz grecki w 3-cim wieku przed Chrystusem, opisuje sposoby leczenia słońcem, jego działanie odtłuszczające, działanie na mięśnie, na obrzmienia, na oddech i t. d. Rzymianie i Grecy starożytni używali kąpiei słonecznych w specjalnie urządzonych na dachach domów „solariach“ (Po grecku „heliosis“) dla celów leczniczych i dla orzeźwienia ciała. Widzimy z tego, że kąpiele słoneczne jako czynnik zdrowotny nie są ani rzeczą nową ani nieznaną.

Energja promienista słońca jak o tem wspominałem zawiera dwie siły: światło i ciepło. Z jednej strony promienie nadfioletowe, z drugiej ciepło powstające dzięki „radjacji promieni podczerwonych“. W warunkach normalnych te dwa czynniki słońca równoważą się, natomiast naskutek zaburzeń atmosferycznych jeden z nich bierze górę i wówczas rezultaty działania słońca ulegają zmianie. Naprzykład w lecie, nad brzegiem morza, lub na statku, przy lekkiej mgłę, można łatwo ulec porażeniu słonecznemu, skutkiem tego, że promienie nadfioletowe przenikają przez zamglone powietrze, a promienie podczerwone w nim się zatrzymują i pochłaniają. Również i kurz powstający w czasie wiatru lub większych zgromadzeń może spowodować z tych samych przyczyn „porażenie ciepłe“.

Technika naświetlania słońcem.

Sama nazwa „kąpiele słoneczne“ wyjaśnia nam że całe nasze ciało powinno być wystawione na działanie słońca. Należy więc obnażyć się jaknajbardziej, aby otrzymać maximum korzyści z kąpiei słonecznych. Należy jednak zachować bardzo łagodne stopniowanie, wystawiać początkowo tylko kończyny, a tułów i plecy okryć lekką piżamą, dopóki nie osiągniemy lekkiej pigmentacji skóry i dopóki nie przyzwyczaimy organizmu. Jak już wiemy pigmentacja jest ochroną od zbyt silnego działania słońca, a jednocześnie świadczy o dobrym przyswajaniu energii promienistej. W Polsce wobec słabego usłonecznienia i konieczności wykorzystania niewielu dni słonecznych, kąpiele słoneczne można zaczynać od 1-o godzinnego naświetlania. Całkowity seans nie powinien trwać dłużej niż 3-y godziny.

Naprzykład dzieci można zaprawiać do kąpiei słonecznych dopiero po 18-m miesiącu życia i to bardzo ostrożnie, w lekkim ubranku pozostawiając nago tylko rączki i nóżki. Prawdziwe słońcowanie

lepiej zaczynać od wieku 3 — 4 lat. Nie znaczy to jednak, że dzieci należy pozbawiać słońca i jego dobroczynnego wpływu, można wynosić na słońce nawet niemowle lecz trzeba je troskliwie zasłaniać parasolką. Takim małym dzieciom wystarczy również i światło słoneczne rozproszone. U dzieci starszych początkowy seans nie powinien trwać dłużej niż 10 minut, czas można stopniowo zwiększać i po osiągnięciu wyraźnej pigmentacji dzieci mogą bez szwanku pozostawać 1 — 2 godziny, należy jednak co pewien czas zmuszać je do ukrycia się w cieniu. Należy również uważać aby dziecko nie czuło się wyczerpanem w tym wypadku słońcowanie należy natychmiast przerwać.

Czy głowa w czasie słońcowania powinna być odkryta? czy nakryta?

Współczesna moda każe mężczyznom nie nosić kapeluszy na świeżem powietrzu. Nakaz ten dotyczy noszenia niehigienicznych ciężkich nakryć jak kapelusze filcowe, pilśniowe i sztywne. Przy dłuższych kąpielach słonecznych, a niektórzy lubią je nadużywać przebywając na słońcu po kilka godzin mogłoby to być szkodliwe ze względu na możliwość uderzenia krwi do głowy. Zabezpieczyć się przed tą ewentualnością możemy w ten sposób że od czasu do czasu okrywamy głowę leciutką płócienną białą czapczką jakie specjalnie wyrabiają na plaże.

Mieszkańcy krajów tropikalnych chronią głowy troskliwie z wyjątkiem dzikich szczepów posiadających przyrodzoną odporność, zresztą mieszkańcy tych krajów mają tyle pigmentu, który chroni ich przed promieniami słonecznymi. Arabowie okrywają głowę lekkimi zawojami, Annamici noszą lekkie słomkowe kapelusze łatwo przepuszczające powietrze, a Europejczycy w kolonjach nie rozstają się z hełmem korkowym. Pewno że między promieniowaniem słońca w krajach tropikalnych, a u nas jest olbrzymia różnica, w każdym bądź razie aby uniknąć silnego bólu głowy trzeba ją ochronić lekkim przykryciem.

Również niezbędne jest posiadanie okularów ze szklami przydymionemi, które ochronią wzrok przed zbyt gwałtownym działaniem światła. Konieczne jestto szczególnie u osób, które lubią czytać na plaży, i u plażujących nad brzegiem wody odbijającej bardzo silnie promienie słoneczne.

W jakiej porze dniach skutecznie kąpiele słoneczne?

Chociaż niema pod tym względem ścisłych przepisów to jednakowoż należy unikać zbyt gorącej pory dnia, gdyż w kąpielach słonecznych odgrywa rolę nie ciepło, a światło. Najodpowiedniejszą porą będą godziny ranne od 10 do 12, przed kąpielą i po południu po ukończonym procesie trawienia od godz. 3-ej.

W okolicach chłodniejszych nprz. w górach na-

leży wybierać godziny cieplejsze. Podczas godzin trawienia powinno się stanowczo zaniechać słońcowania gdyż można zasnąć stracić rachubę czasu i opuścić plażę z poparzeniami.

Wybór miejsca do kąpieli słonecznych

Najlepiej naświetlać się na plaży na czystym piasku w pobliżu drzew, któreby dały w miarę potrzeby trochę cienia i ochłody. W górach powinno się unikać przeciągów. Jeżeli leżymy na miejscu odkrytym nprz. w polu to trzeba się zabezpieczyć parasolką, również musimy pamiętać, że przedmioty białe jak nprz. mury czynią działanie światła intensywniejszym.

Co do tego, gdzie najlepiej i najskuteczniej stosować naświetlania słońcem, to dr. Sabatowski daje taką odpowiedź, że „zasadniczo niema tu różnicy między słońcowaniem w głębi kraju, a nadmorskim lub wysokogórskim, są tylko różnice w nasileniu zabiegu i tak, jako zabieg najsilniejszy musimy uważać słońcowanie wysokogórskie; na drugim miejscu postawimy nadmorskie, a na trzecim śródładowe“.

Działanie światła na organizm ludzki.

Działanie energii promienistej na ciało w najistotniejszej części sprowadza się do działania jej na skórę. Za jej pośrednictwem światło oddziaływa na cały ustrój i na jego narządy najgłębiej nawet położone.

Światło słoneczne działając na skórę przez czas dłuższy, a na skóry wrażliwe w krótkim czasie wywołuje zmiany w postaci stanów zapalnych skóry (sparzelin). Przedewszystkiem na skórze występuje zarumienienie, obrzęk, swędzenie, miejscowe podniesienie się temperatury, a nawet wytwarzają się pęcherze. Jest to rumień słoneczny, który pozostawia ślad o większej lub mniejszej trwałości w postaci opalenia, (pigmentacji). Zjawiska w postaci obrzęku, swędzenia różnią się tem od oparzenia, że występują nie natychmiast, a po upływie mniej więcej 10 — 12 godzin od naświetlania. Drugim kardynalnym warunkiem przy naświetlaniu jest wzmożone wytwarzanie się barwnika czyli pigmentacja. W powstawaniu barwnika wybitną rolę odgrywa natężenie światła, o tem najlepiej świadczy fakt, że w krajach bardziej usłonecznionych barwa skóry mieszkańców jest ciemniejsza, niż w krajach ubogich w słońce. Zaznaczyć należy, że w wytwarzaniu barwnika odgrywa rolę jedynie światło, a nie temperatura, gdyż jak wiemy podróżnicy podbiegunowi lub turyści w lodowcach górskich mogą się opalać przy niskiej temperaturze. Stopień zabarwienia bywa różny, zależnie od osobnika: brunetki i bruneci opalają się mocniej niż blondyni i rudzi. Niektóre wady kosmetyczne jak nprz. piegry, plamy bawnikowe powstają u blondynek na skutek działania promieni słonecznych.

Działanie światła na krew polega na tem, że promienie słoneczne pochłonięte przez tkankę są roznoszone przez krew po całym organizmie w postaci energii promienistej. Działanie światła na krew i na cały organizm posiada ogromne znaczenie biologiczne.

Działanie na krążenie nie ogranicza się jedynie powstaniem rumienia, a wywołuje jednocześnie przekrwienie i rozszerzenie naczyń krwionośnych skóry, a łącznie z tem wzmożoną cyrkulację krwi. Rozszerzenie naczyń krwionośnych powoduje większy dopływ krwi, a więc i lepsze odżywianie skóry.

Wpływ światła na przemianę materji polega na zwiększaniu się ilości fosforu i żelaza w organizmie osób poddanych działaniu promieni nadfioletowych.

Wpływ światła na układ nerwowy.

Światło działa na układ nerwowy podniecająco. Tak w świecie roślinnym jak i zwierzęcym światło reguluje czynności i spoczynek, większe lub mniejsze usłonecznienie wpływa na charakter i usposobienie mieszkańców rozmaitych krajów. Już dawno spostrzeżono różnicę działania barw na nastrój człowieka. Statystyka twierdzi, że najwięcej wypadków samobójstw przypada na miesiące zimowe, szare i pozbawione słońca.

Działanie kąpieli powietrzno-słonecznych jako środka odtłuszczającego.

Działaniu słońca na organizm towarzyszy silne pocenie. Waga ciała po kąpieli słonecznej spada przeciętnie na $\frac{1}{2}$ kilograma. Ludzie o tuszy normalnej nic nie zyskują i nic nie tracą na wadze, u otyłych waga spada tak, że po 15 — 20 kąpielach tracą na wadze około 4-ch kilogramów. Spadek wagi będzie jeszcze większy jeżeli kąpiele słoneczne połączymy z nie męczącymi ćwiczeniami sportowymi (ruchem).

Osoby chude przybierają na wadze prawie kilogram. Sprzeczność ta znajduje objaśnienie we wzmożonej przemianie materji, co tłustego obchudza, chudego zaś tuczy. Kąpiel słoneczna zwykle bardzo człowieka orzeźwia, polepsza łaknienie i ogólną przemianę, ożywia krwiobieg, pogłębia oddech działa dobroczynnie na nerwy, krwiobieg, na gruczoły dokrewne, koi bóle, wzmacnia siły odpornościowe organizmu, a wszystko to dzięki nagromadzeniu się energii słonecznej w tkankach.

Natomiast jeżeli zdarzają się komplikacje to jest to wynikiem nieodpowiedniego słońcowania i tak: rumień słoneczny (oparzenie słońcem) będzie wynikiem za intensywnego i zbyt długiego trwania opalania, zapalenie spojówki oka któremu łatwo zapobiedz noszeniem na plaży okularów z czarnymi szklami, jeszcze jedna możliwość: zmęczenie ogólne, bezsenność, niepokój, migrena, bóle głowy będą najczęściej skutkiem zbyt długiego słońcowania, w ta-

kich wypadkach należy zmniejszyć do minimum czas trwania zabiegu aż do stopniowego przyzwyczajenia organizmu.

Wskazania do stosowania kąpiei słonecznych.

Najważniejszym wskazaniem jest **zapobieganie chorobom**, a więc w kąpielach słonecznych wyżyjemy ten potężny środek w jaknajwiększej mierze i to poczynając od lat jaknajmłodszych. Słońce, jako źródło zdrowia, najpowszechniejsze i najtańsze powinno być stosowane jaknajczęściej, **zwłaszcza dzieciom w okresie wzrostu**, celem polepszenia warunków rozwoju. Jest ono bezwzględnie potrzebne dzieciom upośledzonym w rozwoju, cierpiącym na krzywicę lub zoły, a również i dzieciom ze skłonnością do tych chorób. Naświetlania słoneczne dają również dobre wyniki: w zaburzeniach przemiany materji jak: cukrzyca, artretyzm, otyłość, gościec stawowy, w nieżytach nosa, krtani i płuc, w schorzeniach skóry jak czyrączność (trądzik na twarzy), łuszczyca reagują na naświetlania słoneczne bardzo dobrze i na czas dłuższy gdyż i w tym wypadku otrzymujemy działanie zapobiegawcze.

Przeciwwskazania kąpiei słonecznych.

Nielicznymi przeciwwskazaniami do słońcowania są: wady sercowe, u ludzi starszych skleroza, gruźlica płuc z podniesioną temperaturą, krwotokiem i poceniem się nocnym, skłonność do krwotoków wszelkiego rodzaju, należy również unikać słońcowania przed i podczas miesiączkowania, w ciąży. Skłonność do żylaków jest jeszcze jednym przeciwwskazaniem ze względu na rozszerzanie się naczyń krwionośnych, pozatem mogą powstać pewne komplikacje naokoło żylaków jak nprz. zapalenia skóry, które są bardzo trudne do uleczenia. W tym wypadku będzie działała dobroczynnie kąpiel morską lub rzeczna jako czynnik zimny, jednak w wodzie nie należy leżeć bez ruchu, lecz pływać lub chodzić.

Zapobieganie oparzeniom słonecznym.

Skóra ludzka reaguje bardzo szybko na wpływ słońca, czerwieni się, a później bronzowieje wolniej lub prędzej w zależności od danego organizmu.

W tej to właśnie chwili powinno się specjalnie uważać, aby uniknąć porażen słonecznych.

Gdy skóra zbronzowieje niebezpieczeństwo przestaje istnieć gdyż barwnik — pigment chroni wtedy organizm przed zbyt intensywnym działaniem promieni słonecznych.

Najlepszym zabezpieczeniem przeciw porażeniom słonecznym, jest nacieranie ciała olejkami roślinnymi lub też kremami w skład których wchodzi tłuszcze takie jak lanolina w połączeniu z olejkami. Należy zaznaczyć, że używana do tego celu wazelina nie odpowiada swemu przeznaczeniu nie stanowi pełnowartościowej ochrony skóry przed słońcem, gdyż zamiast skórę natłuszczać powoduje jej wysu-

szanie. Stosowanie wazeliny w czasie kąpiei słonecznych przez panie dla ochrony twarzy przynosi im ogromną szkodę naskutek działania wysuszającego na delikatną skórę twarzy. To też często spotykamy panie po powrocie z wywczasów letnich, których twarze ze zgrubiałym, nierówno opalonym naskórkiem pokryte są siateczką zmarszczek, z woreczkami powstałymi naskutek wysuszenia powiek pod oczyma. Jestto skutek używania taniej lecz bezwartościowej wazeliny. Wiele osób nie wie jeszcze, że wazelina nie jest tłuszczem, że robi tylko wrażenie tłustej, że nie jest prawie zupełnie wchłaniana przez skórę że jestto związek mineralny, który nie natłuszcza i nie odżywia naskórka, a przeciwnie jakto zaznaczyłem wysusza i tworzy zmarszczki. Natomiast te panie, które zabezpieczają skórę dobrymi kremami odżywcze unikają tych przykrych następstw i nie potrzebują po powrocie z letnisk przesiadywać miesiącami w gabinetach kosmetycznych. W artykule dra Alfreda Ettingera pt. „Znaczenie dla skóry wpływów atmosferycznych“ zamieszczonym w nin. numerze znajdują Sz. Czytelnicy wyjaśnienia naukowe dotyczące wpływu również i promieni słonecznych na skórę. W artykule pt. „Dajcie skórze jeść“ uwypukliliśmy jak ważną sprawą dla kosmetyki i to nietylko współczesnej ale i tej w zaraniu historii jest sprawa odżywiania naskórka. Jeżeli w warunkach normalnych sprawa odżywiania odgrywa tak dużą rolę to oleż będzie ona donioślejszą na plaży w promieniach palącego słońca odbierającego skórze nieochronionej dobrym kremem resztę wody i soków znajdujących się w tkance skóry. Przedewszystkiem należy ochraniać skórę twarzy, powieki, kąćki oczu w tych miejscach gdzie tworzą się t.zw. kurze łapki, a następnie i resztę ciała obnażonego na działanie słońca. Z doświadczenia wszyscy już wiedzą, że najwięcej narażonemi na działanie słońca są: wierzchy ramion, wierzchnie części ud i zewnętrzne strony przedramienia na które powinno się w początkach opalania aplikować krem nawet kilka razy w czasie jednego seansu. W dziale „Rady Praktyczne“ podajemy kilka przepisów sporządzenia dobrego olejku przyspieszającego opalenie i zabezpieczającego skórę przed oparzeniami słonecznymi. W następnym numerze podamy kilka przepisów na dobre kremy do opalania, choć jakto już wyżej wspomniałem każdy krem sporządzony na wartościowych tłuszczach będzie się do tego w zupełności nadawał. Dla skór suchych skłonnych do zmarszczek korzystniej jest aplikować kremy posiadające prócz składników natłuszczających jeszcze i składniki specjalnie odżywiające które wymieniamy w artykule: „Dajcie skórze jeść“. To samo co o natłuszczeniu skóry twarzy można powiedzieć i o skórze owłosionej części głowy, ma się rozumieć skórze suchej na której rosną włosy upośle-

dzone w odżywianiu, anemiczne, skłonne do wyłysienia. Takie skóry głowy należy również natłuszczać odpowiednimi środkami. Sprawę tą omówiłem szczegółowo w artykułach „O kosmetyce i djetyce włosów“ umieszczonych w Nr. 1 — 2/3 i 4/5 czasopisma „Kosmetyka Nowoczesna“ podając szereg przepisów służących do natłuszczenia suchych skór owłosionej części głowy.

Zrozumiałem jest, że to wszystko co napisałem o natłuszczeniach dotyczy suchych i normalnych skór, skóry bardzo tłuste specjalnych natłuszczeń nie potrzebują choć i u osób z takimi skórami należy dbać o natłuszczenie powiek i kącików oczu na skroniach.

Nie wszystkie skóry reagują jednakowo na działanie słońca, blondynki i rude są zwykle wrażliwsze od brunetek. Opalają się szybciej i dostają plam i piegów. Te panie powinny używać specjalnych pudrów lub płynów ochraniających skórę przed pojawieniem się piegów i neutralizujących promienie słoneczne. Osoby skłonne do piegów ze skórą suchą mogą aplikować środki ochraniające na skórę twarzy uprzednio natłuszczone kremem. Wskazówki dotyczące ochrania skóry skłonnej do plam i piegów znajdują Sz. Czytelnicy w artykule:

„Piegi i plamy barwnikowe“ zamieszczonym w Nr. 6/7 „Kosm. Nowoczesnej“.

Trwanie pigmentacji jest ściśle subiektywne. Jedne osoby zatrzymują opaleniznę przez szereg miesięcy aż do następnego lata u innych znika ona bardzo szybko. Osoby, które pragną utrzymać piękny brązowy kolor przez całą zimę, powinny, od czasu do czasu stosować naświetlania promieniami nadfioletowymi. Do tego celu istnieje w sprzedaży szereg lamp zupełnie niedrogich, a dających świetne rezultaty. Bardzo dobrze nadaje się do naświetlań lampa „Vitalux“ posiadająca te same widma co i słońce. Jestto bardzo wskazane dla organizmów znajdujących się w okresie rosnienia i rozwoju fizycznego.

Słońce jak to już zaznaczyliśmy w treści artykułu jest źródłem wszelkiego życia na powierzchni ziemi, jest potężnym czynnikiem zdrowia, dlatego też powinniśmy korzystać podczas lata z jego dobroczynnych skutków, i zrobić sobie w organizmie jaknajwiększy zapas jego energii promienistej na całą zimę. To nam dopomoże w wielkiej mierze znieść jej szarżę i zimno, zwłaszcza tym którzy zimę spędzają w wielkich miastach pełnych kurzu i dymu.

„DAJCIE SKÓRZE JEŚĆ”.

Pod takim tytułem ukazał się artykuł w jednym z numerów pisma wiedeńskiego „So wirst Du schoen“, poświęconego pielęgnowaniu urody kobiecej.

Autorka artykułu, Helena Pessl, rozwija w nim bardzo wdzięczny temat o konieczności odżywiania skóry, nawiedzanej przez zmarszczki i przez fałdki. Zaleca ona wklepywanie tłustych odżywczych kremów i olejków roślinnych w pory skóry, i obiecuje, że po 1 — 2 miesiącach tych zabiegów nadwyreżona już gładkość skóry zacznie stopniowo powracać do normy.

Treść artykułu nic nowego właściwie nie przynosi. Zwraca on jednak uwagę oryginalnością tytułu i zmusza nas sięgnąć wzrokiem w dalszą cokolwiek przeszłość, kiedy skórę nietylko odżywiano, ale wprost karmiono.

Stary Egipt, w którym pielęgnacja urody dochodziła do szczytów prawie, daje nam i pod tym względem przykłady niezrównane.

Niedawno jedno z pism paryskich w celach reklamowych podało szereg ciekawych pod tym względem faktów. Tak, na przykład, królowa Egiptu, Nitokris, słynęła z piękności i cudownej cery, którą zawdzięczała krwi wołu, i w której się myła całe życie w pewnych odstępach czasu.

Cesarzowa Poppea nie była tak krwiożerczą, i tylko mleku oślic zawdzięczała cudowny alabaster swego ciała. Podczas podróży po wielkim imperjum towarzyszyło jej stado z 500 oślic, które dostarczały mleko dla jej kąpeli codziennych.

Tallemant de Réaux w swoich „Historyjkach“ bardzo ciekawie opowiada, jak ówczesne damy światowe (1619 — 1692) nie żałowały sobie mięsa surowego na okłady twarzy.

Opisuje on olbrzymie ilości mięsa, jakie dla tego celu używała słynna ze swej młodości i urody i nigdy nie starzejąca się Ninon de Lenclos, którą pomimo późnego dość wieku otaczało tak liczne grono wielbicieli, że oburzona tem królowa wydała wreszcie rozkaz zamknięcia jej w klasztorze w „Madelonnettes“, służącym zwykle za przytułek dla skruszonych grzeszników. Nie siedziała tam zbyt długo. A mając już lat po za sześćdziesiąt, jeszcze odnosiła tryumfy nad młodziutkami rywalkami. Sekret jej młodości polegał na tem, że co miesiąc przez kilka nocy spała z twarzą, obłożoną płacami świeżej cielęciny. Potem zmywała twarz mieszaniną mleka, soku cytryny i białej wódki.

W początkach XIX wieku słynęła z nierównanej urody cudna Madame Récamier. Wszyscy wielcy ludzie ówczesnej epoki leżeli u jej stóp. Będąc

już kobietą czterdziestoletnią jeszcze wzbudzała zachwyty największych artystów ówczesnego świata, którym nieraz służyła za modelkę. W latach nawet późniejszych zachowała nie mniej niepospolitą urodę — a wszystko to zawdzięczała... okładom z mięsa cielęcego i mleku.

Zresztą, jeszcze przed wojną wiele znanych ze swej urody kobiet konserwowało swą piękność za pomocą przykładania płatów cielęciny do policzków i czoła celem ożywienia skóry i przywrócenia jej blasku i świeżości. Było to uważane za niesamowity wybryk rozgrymaszonych pań, zajętych sobą, i nie wierzono w istotne rezultaty tych zabiegów. W świetle współczesnych dociekań miały jednak one swój pewien sens. Wybitny biolog, M.J.C. Risler, profesor Sorbony, poświęcił się wyłącznie studjom nad zwyrodnieniem komórki, jako źródła starości, zmarszczek i opuszczenia się tkanek twarzy.

Przeciwdziałanie, postępowi starości, w myśl zasad przezeń ustalonych, powinno iść w kierunku przeciwdziałania zwyrodnieniu komórek za pomocą ich odżywiania. W tym też celu skóra twarzy winna być specjalnie dożywiana, a jakoby najlepszym ku temu środkiem jest... krew końska. Międzynarodowy przemysł wnet tę myśl pochwyił i już zaczął fabrykować specjalny preparat z krwi końskiej dla danego celu.

Dla nas, kosmetyków, niema w tem nic nowego. Odżywianie skóry zajmuje jeden z najpoważniejszych działów kosmetyki nowoczesnej.

Krew zwierzęca była i jest używana do zasilania roślin, a ostatnie doświadczenia botaniczne na uniwersytecie wiedeńskim wykazały, że krew zwierzęca wpływa wybitnie na kolor kwiatów. Zabarwiają się one bowiem na kolor ciemno-czerwony. Bardzo ciekawem jest to spostrzeżenie, zwłaszcza w zestawieniu z legendą ludową, dość powszechnie znaną, o kwiatkach ponsowych, wyrosłych na miej-

scach krwią zroszonych. Zasada przesiąkania, czy to w tkankach roślinnych, czy zwierzęcych, jest ta sama. Łatwy ztąd wniosek, że zasilanie skóry ludzkiej krwią zwierzęcą mogłoby tak samo wpływać na jej zabarwienie. Wprawdzie prof. Molisch utrzymuje, że nie powstaje w tym wypadku nowy barwnik, a tylko krew powoduje silniejszy rozwój barwników istniejących. To jednak nie zmienia możliwości uzewnętrznienia się barwników pigmentowych. Może to być dla skór białych anemicznych korzystne gdyż powstanie lekkiego zabarwienia i zaroźwienia skóry odmłodzi ją i ożywi.

Środków służących do odżywiania tkanek mamy obecnie dość dużą ilość, szereg przepisów na tego rodzaju preparaty podawaliśmy w poprzednich numerach „Kosmetyki Nowoczesnej“. Do środków tych w pierwszym rzędzie zaliczymy i kremy hormonalne, lecytynowe, cholesterynowe, witaminowe. Niedaleka przyszłość pokaże nam praktycznie czy krew końska o której w artykule wspominaliśmy wyrabiana w postaci specjalnego „serum“ nie będzie jeszcze jednym z dobrych środków do odżywiania tkanek.

Prócz tego świat roślinny, to źródło nieprzebranej energii słonecznej, i jej tworów życiodajnych — witamin, zasobny w tłuszcze i składniki mineralne niezbędne do rozwoju komórki, daje nam obfity wybór najrozmaitszych środków odżywczych, które już obecnie stosuje się powszechnie w gabinetach kosmetycznych.

W każdym bądź razie dzięki rozwojowi kosmetyki, dzięki pracy uczonych w tej dziedzinie mają panie obecnie dużo więcej, dużo racjonalniejszych i łatwiejszych do zastosowania środków, od swych poprzedniczek nie tylko z przed parą tysięcy ale i z przed paruset lat.

Dr. D.

Dr. Alfred Ettinger.

Znaczenie dla skóry wpływów atmosferycznych.

Badania teoretyczne i doświadczalne ostatnich szczególnie lat wykazały wielkie znaczenie skóry dla całego ustroju. Przekonano się, że stanowi ona ochronę organizmu nie tylko jako jego powłoka zewnętrzna, broniąca narządy głębsze i ważne od uszkodzeń, zimna, gorąca, wiatru, wilgoci i t. p. ale także jako pierwszorzędnej wagi organ biorący na siebie w wielu przypadkach zadanie unieszkodliwienia najprzeróżniejszych groźnych czynników zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego pochodzenia. Poza tą funkcją skóra ma jeszcze ciekawą i przedziwną własność dzięki której jest niejako nie-

zwykle czułą płytą fotograficzną na jakiej doświadczone i wnikliwe oko specjalisty potrafi odczytać z drobnych oznak szereg procesów chorobowych toczących się w wewnętrznych narządach.

Jako powłoka zewnętrzna skóra najczęściej styka się z otaczającą atmosferą i wpływ wywierany przez powietrze na skórę jest znaczny.

To też u ludzi przebywających wiele na powietrzu, wystawionych z racji swego zawodu stale na działanie czynników takich jak wiatr, mróz, upał, wilgoć, deszcze i śniegi skóra po latach zaczyna wykazywać oznaki zwyrodnienia.

Rolnicy, marynarze, woźnicy, szoferzy, ogrodnicy i t. d. mogą zauważyć po kilkunastu czy kilkudziesięciu latach pracy w swoim zawodzie, że skóra ich staje się pomarszczona, złuszcza się w powierzchni i sucha. Sprężystość jej z tego powodu zmniejsza się. Jest to najprawdopodobniej następstwem utraty wody przez tkanki. Przydatki skóry zanikają: naprzód gruczoły łojowe, a potem i torebki włosowe.

Kiedy sprawa osiąga już swój punkt kulminacyjny: skóra posiada barwę kości słoniowej i jest pokryta całą siecią brózd dzielących ją na poletka. Jest ona chłodniejsza, niż zwykle, a z głębi przeświecają naczynia krwionośne, ścięta i pnie nerwowe.

Fałdy skórne zbierają się bardzo łatwo i są wysokie, znacznie wyższe, niż w stanie normalnym, a wygładzają bardzo powoli. Całość skóry jest pomarszczona i przypomina bibułkę, włosy stopniowo giną, wydzielanie łoju i potu jest zmniejszone, jedynie paznokcie zachowują się normalnie, niema też wyraźnego zmniejszenia czucia skór nego.

Czasami występują jednak wyraźne objawy subiektywne w postaci mrowienia, swędzenia i ziębienia.

W niektórych okolicach, jak na twarzy, grzbietach rąk i na plecach występują niekiedy brodawkowate zgrubienia naskórka, które w wielu wypadkach są bardzo groźne, gdyż mogą być punktem wyjścia dla późniejszego raka. Te zmiany skórne są pod wielu względami analogiczne do zaników występujących u starców, jednakże bywają one u lu-

dzi w młodszym wieku, jedynie z racji swego zawodu zmuszonych wiele do przebywania w odkrytych przestrzeniach. Mogą one być przyczyną nowotworów złośliwych i dlatego są nie tylko przykre, ale i niebezpieczne, należy im zapobiegać, a gdy już wystąpiły — energicznie leczyć.

Niewątpliwie duże znaczenie mają i skłonności osobnicze. Jak cały ustrój, tak i skóry poszczególnych ludzi różnią się od siebie wybitnie oddziaływaniem na rozmaite wpływy. Zależy to zarówno od wrodzonych właściwości, jak od cech nabytych w ciągu całego życia wskutek różnych warunków bytowania, przebytych chorób zakaźnych, rozmaitych czynników zmieniających całe „gospodarstwo wewnętrzne“ organizmu, jak np. nowotwory, ciąża.

Ze środków wewnętrznych wchodzi w grę podawanie takich wzmacniających leków jak żelazo, arsenik, chinina, tran a nawet jod, obok kąpiele żelazistych, z kwasem węglowym i siarczanych. Leczenie najlepiej przeprowadzić w zdrojowiskach. Poza tym w wielu razach dobre wyniki daje leczenie przetworami t.zw. narządów o wewnętrznym wydzieleniu, zwłaszcza tarczycy i przysadki mózgowej.

Miejscowo najbardziej wskazane nader umiędętnie i konsekwentne, długotrwałe mięsienie, szczególnie w przypadkach ograniczonych i osłaniające maści obojętne. Poza tym próbuje się wsysających maści z jodem i ichtjolem.

Wyniki elektrolizy i jonizacji jodem są dość rozbieżne. Przy stosowaniu ich zaleca się wielką ostrożność.

Jak w Hollywood

w przeciągu 3 godz. zmienia się piękność 18 letnią w 80 letnią staruszkę.



18 letnia gwiazda Hollywood'u Muriel Evans została zmieniona w przeciągu 3-ch godzin w 80-cio letnią zgrzybiałą staruszkę, uwidocznione to jest na powyższych ilustracjach.

Prawie cudownej tej modyfikacji dokonał specjalista charakteryzował Cecil Holland.

Po lewej stronie fotografii panna Muriel Evans przedstawiona jest jako 18-o letnie dziewczę. Na następnej dzięki sztuce charakteryzacji jest ona przedstawiona już jako 24 letnia.

Następna przedstawia ją jako kobietę 40-o letnią dzięki nieznacznej siwiźnie i barwie skóry. Cha-

rakteryzacji tej dokonał pan Holland w ciągu 45-ciu minut. Następne zabiegi uwidocznione na dalszych fotografiach posuwają pannę Muriel Evans do lat 80-ciu. Całkowita praca nad tego rodzaju performacją trwała trzy godziny.

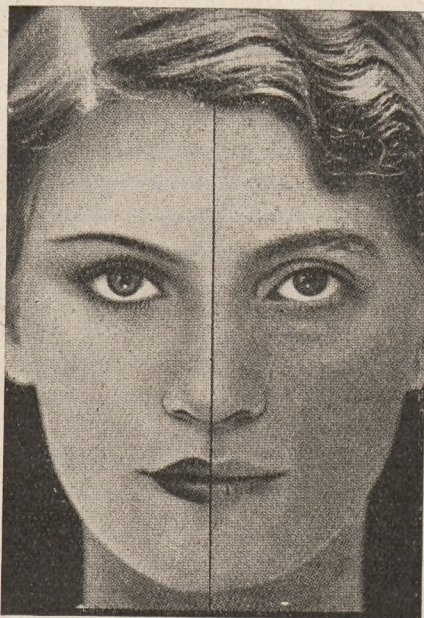
Charakteryzację z odwrotnym skutkiem można

również zastosować. Maquillage, o którym pisaliśmy w Nr. 8/9 w artykule „Vademecum maquillage'u“, wykonany artystycznie jest również lekką charakteryzacją stosowaną naprawdę nie dla postarzania, a dla odmładzania.

Vademecum maquillage'u

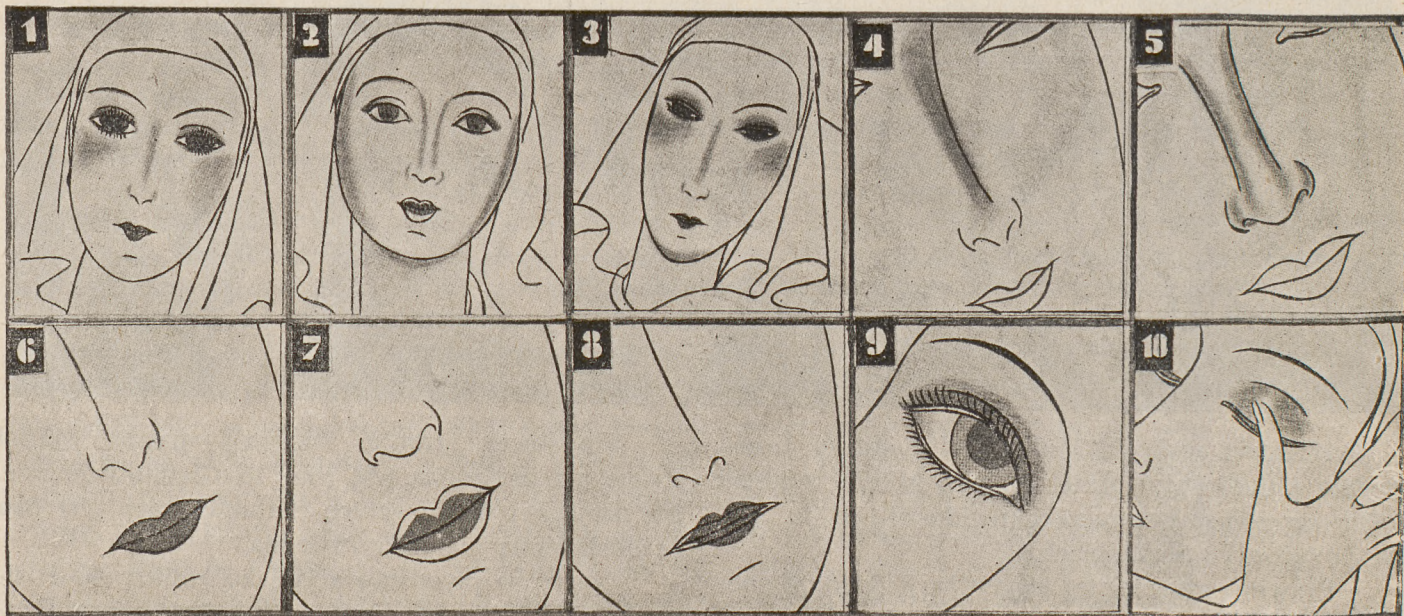
(dokończenie, objaśnienia rysunków).

1. Na twarz o kształcie normalnym nakładamy róż na policzki w kierunku skroni.

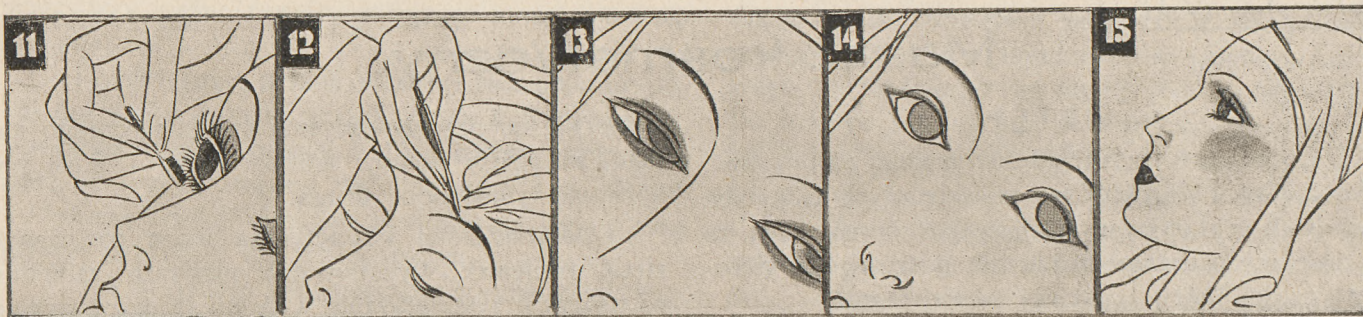


Po maquillage'u i przed maquillagem.

2. Na twarz o kształcie okrągłym nakładamy róż **wzdłuż**.
3. Twarz pociągła powinna być szminkowana w kierunku **przecywnym to jest w poprzek**.
4. Nos szczupły (cienki), trzeba pudrować **wzdłuż**.
5. Nos szeroki musi mieć nozdrza zapudrowane w kolorze „ocre“.
6. Wargi normalne wymagają różu w kolorze harmonizującym z cerą.
7. Wargi pełne mają zawsze powodzenie, wargi za grube szminkujemy **nie na całej powierzchni**.
8. Wargi wąskie, a szerokie podkreśla się różem **pośrodku**.
9. Oko podłużne akcentuje się szminką na powiekach.
10. Na powieki nakładamy szminkę błękitną jaśniejszą lub ciemniejszą stosownie do koloru źrenicy.
11. Rzęsy przyciemniamy doraźnie tuszem przy pomocy szczoteczki lub też barwimy raz na parę tygodni henną roślinną.



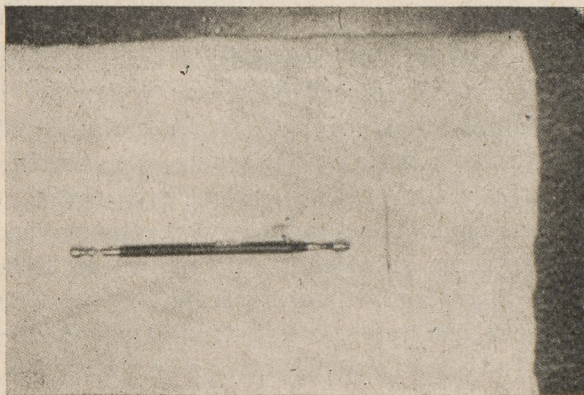
12. Brwi nieforemne i nadmiernie szeroko rozrósłe regulujemy przy pomocy pensetki.
 3. Estetyczne i dobre podkreślenie oprawy oka nie powinno zmieniać jego rysunku.
 14. Okrągłą oprawę oka podłużamy szminką w kąciach.
 15. Maquillage skończony: brwi, rzęsy, powieki, nozdrza, policzki i usta skorygowane.



Prosaki (Milien).

Prosaki są jednym z defektów skóry lokalizujących się na twarzy. Szpecą skórę i są widoczne na pierwszy rzut oka. Defekt ten interesuje kosmetykę jeszcze i z tego powodu, że spotyka się on częściej u pań, niż u panów. Prosaki są to wypukłe guzki, umiejscowione przeważnie w okolicy oczu i na policzkach, wielkości różnej, od główki szpilki do ziarenka prosa, stąd też wada ta otrzymała nazwę „prosaków“.

Kolor prosaków jest biały, starsze i większe prosaki są koloru żółtawego. Zdarza się często, że prosaki znajdują się na twarzy w dość dużej ilości. Skóra wygląda tak, jakby była nakrapiana białymi punktami. Prosaki cokolwiek się uwypuklają i są widoczne w kształcie ziaren leżących pod skórą. Usuwanie prosaków polega na rozerwaniu naskórka i wyciśnięciu ziarenka przy pomocy łyżeczki Unny. Naskórek nad prosakiem rozrywamy sondą po uprzednim zdezynfekowaniu skóry eterem, sondy 96% spirytusem, i zmięczeniu naskórka przy pomocy parówki lub francuskiego naporzania (mokrym gorącym ręcznikiem).



Przyrządek i rączka.

Zdarza się często, że u osób z grubą elastyczną skórą przerwanie naskórka jest trudne dla kosmetyczki, a denerwujące i bolesne dla klientki.

Dla uniknięcia tych trudności należy przy rozcinaniu naskórka posługiwać się specjalnym przyrządem (patrz rysunek), który ma formę mikroskopijnego nożyka o specjalnej konstrukcji, polegającej na tym, że spód tegoż jest zupełnie gładki, koniec nieco wygięty do góry i zastrzony, jak igła, natomiast wierzch jest właściwym ostrym nożykiem długości 5 mm. Manipulacja jest łatwa: posuwamy nożyk dołem (t.j. stroną gładką nieostrą) po skórze, szpic nożyka natrafia na prosaka i przebija skórę. Przy dalszym posuwaniu nożyka wierzch jego przecina skórę prosaka zupełnie bez bólu. Jest to dużym ułatwieniem w usuwaniu prosaków, panie które usuwały sobie same prosaki przy pomocy szpilek lub igieł, same wiedzą, że nie jest to zabieg łatwy.

Na zdjęciu widzimy nożyk, który można obsadzić (nprz. w rączkę do igieł do elektrolizy), choć nie jest to potrzebne, i nawet wygodniej jest trzymać go wprost w palcach. Skórę przed zabiegiem możemy lekko natłuścić. Naporzanie skóry nie jest wtedy potrzebne.

Jeżeli na twarzy spotykamy dużą ilość drobnych prosaków, położonych blisko siebie, to w tym wypadku możemy zastosować albo stopniowe usuwanie sposobem wyżej opisanym, albo złuszczenie naskórka. Wtym celu na skórę uprzednio umytą w gorącej wodzie, nakładamy cienką warstewkę mydła miękkiego, t.zw. szarego mydła (sapo viridis), na całą noc. Mydło spowoduje złuszczenie i zmięczenie skóry, które umożliwi łatwe usunięcie prosaków łyżeczką Unny.

Po wyciśnięciu prosaka smarujemy podrażniony naskórek kremem łagodzącym o następującym składzie:

Bismuthi subnitr.	1,0
Zinci oxydati	1,0
Eucerini anhydr.	10,0

Stefan Artymiński

Masaż kosmetyczny.

WSTĘP.

Co to jest masaż? Masaż można zdefiniować, jako zabieg polegający na metodycznych chwytach i ruchach wykonywanych na ciele i mających za zadanie mechaniczny wpływ na poszczególne ustrojowe części skóry i głębiej leżącej tkanki.

Czynności wykonywane w masażu mają na celu pobudzenie cyrkulacji krwi i limfy, pobudzenie zeszywniałych mięśni i wpływanie na zwiększenie resorpcji środków odżywczych w postaci kremów i płynów, w czasie masażu lub po nim aplikowanych.

W wyniku racjonalnego masażu otrzymujemy przywrócenie prężności i konturów młodzieńczych ciała dzięki ożywionej cyrkulacji krwi.

Masaż wykonywujemy przy pomocy rąk choć w niektórych wypadkach możemy posługiwać się narzędziami i aparatami przeznaczonymi do masażu. Należy jednak stwierdzić, że najlepiej skonstruowane aparaty nie zastąpią nigdy masażu ręcznego. Można się nimi posługiwać tylko jako środkami pomocniczymi.

Sposobów wykonywania masażu jest bardzo dużo. Każdy dobry Instytut Kosmetyczny, każda doświadczona kosmetyczka ma swój indywidualny system oparty na dłuższym lub krótszym doświadczeniu praktycznym. Systemy te różnią się najczęściej kolejnością, ilością, względnie siłą lub rodzajem ruchów, a każdy z nich będzie odpowiadał celowi, jeżeli w swym założeniu będzie się opierał na niezmiennych podstawach anatomicznych, znajomości budowy skóry, układu mięśni, umiejscowienia gruczołów krwionośnych i naczyń.

Jeżeli chodzi o siłę ruchów i czas wykonywania masażu, to należy je stopniować w zależności od wieku pacjenta, celu w jakim masaż wykonywujemy i od zmian patologicznych tkanki.

Racjonalny masaż wymaga od wykonywującego bardzo dużej wprawy i doświadczenia. Jedynie kosmetyczka, która masaż doskonale opanowała, może otrzymać dobre wyniki.

Z tych właśnie powodów podawanie laikom przepisów wykonywania automasażu tylko, w rzadkich wypadkach daje niejaki wyniki, lecz najczęściej przynosi im szkodę. Przyczyną tego jest to, że wykonanie sobie samemu pełnowartościowego masażu jest rzeczą prawie niemożliwą. Mało osób bowiem posiada dostateczną cierpliwość

i energję do przeprowadzenia systematycznego masażu, zaś wiele ruchów masażu może i musi wykonywać tylko osoba druga.

Doświadczona kosmetyczka może co prawda zlecić pacjentce wykonywanie pewnych zabiegów na twarzy przy stosowaniu w domu środków wzmacniających tkanki, nie będzie to jednak masaż w całym tego słowa znaczeniu, a tylko ten czy inny jego fragment. Ztąd wniosek, że masaż pełnowartościowy może wykonać tylko doświadczona kosmetyczka w gabinecie kosmetycznym, zaopatrzonym w odpowiednie do masażu środki, urządzenia i narzędzia.

Jak wielkie wymagania stawia się wykonawcom masażu, może służyć fakt, że twórca masażu plastycznego prof. Jacquet (Paryż) jest zwolennikiem jedynie masażu, wykonywanego przez mężczyzn. Z poglądem tym można co prawda się nie zgadzać, lecz w każdym razie trzeba stwierdzić, że dobrym masażystą, bez względu na płeć, może być tylko osoba posiadająca wrodzone zdolności, wyczucie, odpowiednią, a wygimnastykowaną rękę i, że jedynie ciągłe ćwiczenie w połączeniu z poprzednimi warunkami daje dobre wyniki techniczne.

Prof. Dr. Kirchberg, lektor gimnastyki i masażu na Uniwersytecie berlińskim zaleca stosowanie masażu zarówno u dzieci, jak i u osób w wieku podeszłym. Praktycy wiedzą o tem dobrze, że racjonalny masaż, przede wszystkim u osób starszych daje doskonałe i widoczne odrazu wyniki. Jednakże cykl zabiegów masażowych w tym wypadku powinien być rozłożony na szereg tygodni, a często i miesięcy, gdyż tylko w ten sposób można osiągnąć pożądany skutek.

Wiele osób nieświadomych, szczególnie u nas, gdzie kosmetyka wśród szerokich sfer inteligencji jest jeszcze nowością, wyraża obawę, że masaż rozciągnie im skórę, że raz wykonany musi być stale powtarzany i t. d. Co do potrzeby stałego powtarzania masażu, to jasnym jest, że ten, jak każdy zresztą inny zabieg higieniczny, wymaga powtarzania. Są to takie same naiwne obawy, jak np. obawa kupienia szczoteczki do zębów, bo to zmuszałoby do stałego ich czyszczenia.

Masaż jest tego rodzaju zabiegiem, że bez względu na przynosi korzyść nawet przy jaknajrzadszym stosowaniu, i że rozpoczęcie stosowania go nigdy nie jest za-

wczesne i, na szczęście, również nigdy zapóźne.

Wskazówki masażu.

Wykonawcy masażu powinni mieć zawsze w pamięci trzy ważne reguły, dotyczące masażu, a mianowicie:

I-o dotyczące **zasady masażu**: twarz osoby której ma być wykonany masaż winna być wypoczęta, wszystkie ruchy powinny być **równe, miarowe, okrężne i rytmiczne** od dołu do góry i w kierunku zewnętrznym. Należy posługiwać się płaską częścią palców, a nie ich czubkami.

II-o dotyczące **celu masażu**: dopomożenie skórze i tkance mięśniowej do wchłaniania preparatów, odżywiających tkankę, łagodne pobudzenie cyrkulacji krwi, ukojenie nerwów, wzmocnienie mięśni i podciągnięcie ich na właściwe miejsca.

III-o dotyczące **zastrzeżeń masażu**: ruchy masażu muszą być wystudjowane pod każdym względem, wymienionym w pktcie I. Ruchy gwałtowne, zbyt silne, nieskoordynowane wywołują wstrząsy tkanek, upośledzają cyrkulację krwi, wywołują w niej przerwy, naciąganie skóry wywołuje zmarszczki.

Technika masażu.

Do najważniejszych wymagań higieny należy przede wszystkim absolutna czystość narzędzi, a w pierwszym rzędzie rąk. Energiczne wymycie rąk i krótko obciętych paznokci mydłem i szczoteczką wystarczy w zupełności do usunięcia wszystkiego, co mogłoby wywołać stan zapalny skóry. Po umyciu rąk można je przetrzeć również wodą kolońską. Samo przez się rozumie się, że cała powierzchnia ciała, która ma podlegać zabiegowi, musi być przed rozpoczęciem zabiegu starannie oczyszczona. Do oczyszczania skóry posiadamy obecnie cały szereg środków w postaci płynów, kremów do oczyszczania, kremów zmywaczy, galaretek, płynów antyseptycznych, którymi oczyszczamy skórę, używając do spłukania tych środków dobrze ciepłej wody.

Ponieważ przy oczyszczaniu skóry należy unikać wszelkiego podrażnienia, to przede wszystkim trzeba ustalić, z jakiego rodzaju skórą mamy do czynienia: normalną, suchą, tłustą czy też mieszaną. Określenie rodzaju skóry pozwoli nam wybrać odpowiedni dla danej skóry krem do masażu. (Patrz



Podstawowe ruchy masażu.

artykuł w Nr. 6/7 „Kosmetyki Nowoczesnej“ pod tytułem „Kremy do masażu twarzy“). Jeżeli masaż jest wykonywany bez zastosowania kremu „ześlizgowego“, to zachodzi obawa, że zbyt silne tarcie powierzchni skóry może wywołać podrażnienia gruczołów łojowych i potowych. Prócz tego musimy mieć na uwadze i to, że krem „ześlizgowy“ nie tylko ułatwia poruszanie się palców masujących, lecz również chroni skórę przed możliwym jej rozciąganiem w czasie masowania.

Do masowania skór tłustych zaleca prof. Jacquet posypywanie masujących palców i masowanej skóry specjalnym pudrem do masażu, na który przepis podałem w Nr. 1 „Kosm. Nowocz.“. Jednakowoż „użycie pudru nawet do masowania skór tłustych nie znalazło szerszego zastosowania z przyczyn podanych w artykule „Kremy do masażu twarzy“.

Co do długości trwania masażu, to nato niema ścisłych przepisów. Miarodajną jest tu wrażliwość pacjenta, jego wiek, stan skóry i tkanki podskór-

nej. Jeżeli chodzi o masaż niewielkiej przestrzeni, to wystarczy codzienne posiedzenie od 5 do 10-ciu minut. Natomiast masaż całej twarzy nie powinien trwać dłużej ponad 15 minut.



Masaż plastyczny systemem prof. Jacquet'a

Siła, z którą wykonujemy masaż, zależną jest od celu jaki ma zakreślony masaż, od stopnia jędrności tkanki, od wieku pacjenta, od stopnia anemii i złej przemiany materji w tkance. Ze względu na wrażliwość niektórych naczyń krwionośnych trzeba pamiętać, że silne tarcie może wywołać stan zapal-

ny. Masaż nigdy nie powinien być wykonywany w sposób szorstki i gwałtowny gdyż nie podnosi to wartości chwytów.

Ważną rzeczą jest również pozycja w jakiej znajduje się pacjent w czasie masażu. Jest to kwestja przyzwyczajenia. W każdym bądź razie pacjent w czasie tego zabiegu winien odpoczywać w pozycji półleżącej, najwygodniejszej, pozwalającej na odprężenie mięśni. Do tego celu odpowiednimi będą fotele o typie miękkich niskich foteli klubowych. Na zachodzie, a zwłaszcza w Ameryce, masaż twarzy wykonywuje się w pozycji leżącej. Kosmetyczka, wykonywująca masaż, siedzi u wezglowia pacjenta.

(d. c. n.)

Masaż rąk i przedramion najlepiej jest wykonywać na niskim stoliku, ustawionym pomiędzy masującym i pacjentem, przyczem masujący siedzi naprzeciwko, bądź obok pacjenta.

Do podstawowych ruchów i chwytów masażu kosmetycznego zaliczamy następujące: głaskanie, tarcie, gniecie i wstrząsanie.

Głaskanie (effeurage) ma na celu przede wszystkim wyciskanie gruczołów i wpływanie na przebieg resorpcji. Ruch ten wykonywujemy częściowo płaszczyzną dłoni, częściowo płaszczyznami palców.

(ciąg dalszy nastąpi)

Zioła w służbie kosmetyki.

(Dokończenie).

Z pośród wielu roślin, mających szersze zastosowanie przy sporządzaniu preparatów kosmetycznych dzięki ich specyficznemu działaniu, wspomnę więcej szczegółowo o niektórych tylko, według ich kolejnego uszeregowania. Są to drewna, kory, kwiaty, korzenie, kłącza, liście, nasiona i owoce.

DREWNA: Czasami używa się **drewno sandałowce tureckie** (*Lignum Santalini*), którego spirytusowy wyciąg wchodzi do płynów na porost włosów, jako środek pobudzający włosy i barwiący płyn na piękny rubinowy kolor.

KORY: najczęściej używaną jest **kora chinowa** (*Cortex Chinae*). Składnikiem działającym w niej jest Chinina, której przypisują magiczne działanie na włosy, a mianowicie, na porost i wzmocnienie włosów. Działanie chininy, posiadającej trochę garbnika, polega na wzmocnianiu naskórki, podrażnianiu i wywoływaniu przekrwienia skóry. Korę chinową używa się również do wyrobu płynów i eliksirów do ust. Kora dębowa (*Cortex Querci*) zawiera kwas garbnikowy (*Tanini*) i posiada własności ściągające. Ma zastosowanie w naparach wodnych do kąpieli rąk przy odmrożeniach, do kremów na odmrożenie i jako środek ściągający w płynach do włosów i skóry.

Panama (*Cortex Quilayae*) zawiera **Saponinę**. Ma zastosowanie w kosmetyce, jako dodatek do wód do zmywania skóry. Saponina pobudza pienienie się mydła, zmydla tłuszcze, emulguje, i w tym charakterze wchodzi do wielu szampoonów, wód do mycia włosów, do emulgowania żywic w t.zw. *Lait virginal*.

KWIATY: w kosmetyce mają ogromne zastosowanie dzięki zawartości olejków eterycznych, służących do perfumowania preparatów kosmetycznych,

a następnie jako środki o działaniu specyficznym, pobudzającym i zjedrniającym tkanki.

Kwiat lawendy (*flores Lavandulae*), kwiat malwy (*flor. Malvae*), kwiat nostrzyka (*fl. meliloti*), kwiat pomornika górskiego (*fl. Arnicae*), kwiat róży (*fl. rosae*), kwiat rumianku pospolitego (*fl. chamomillae*) lub rzymskiego, kwiat dziewanny (*fl. Verbasci*).

Najwięcej używanym jest **kwiat rumianku**, posiadający wielorakie zastosowanie, a więc w formie naparu do okładów i kąpieli, jako dystylat w postaci wody rumiankowej (*Aqua Chamomillae*) do płynów toaletowych, jako dodatek do kremów, w proszku wchodzi do wszystkich prawie maseczek ziołowych, jako środek do pielęgnowania włosów, do przemywania oczu i t. d. Rumianek zawiera składniki zjedrniające skórę, wzmacniające, usuwające podrażnienia i zaognienia. Drugim popularnym i szeroko stosowanym kwiatem jest **kwiat arniki**, zawierający w swych żółtych kwiatach substancje podobne w działaniu do kamfory. Wyciąg z kwiatu arniki, dodany do płynu kosmetycznego, podnosi wartość preparatu, działanie arniki polega na podrażnianiu zakończeń nerwowych, wzmocnianiu i zjedrnianiu tkanki. To też w wypadkach zwiótnienia, osłabienia mięśni nie tylko twarzy, lecz nawet całego organizmu, zaleca się nacieranie ciała nalewką arniki, rozcieńczonej wodą. **Kwiat malwy** (ślazik leśny) w maskach kosmetycznych wpływa zmiękczająco na naskórek. **Kwiat lawendy**, **kwiat róży**, działają na naskórek pobudzająco (w zmarszczkach), dzięki zawartości olejków eterycznych. **Kwiat nostrzyka** wchodzi w skład masek ziołowych o działaniu przeciwzapalnym, usuwającym guzki nprz. trądzikowe.

KORZENIE: **Czerwieniec** (*Radix Alcanneae*) zawiera barwnik Alkaninę, używaną do zabarwiania

kosmetyków. **Dzięgiel** (Rx. Angelicae) pobudza i oczyszcza skórę z wszelkich szkodliwych czynników. Używa się go do octów toaletowych i lotionów. **Goryczka** (Rx. Gentiannae), tak jak i **Ratanja** (Rx. Ratanniae), wchodzi w skład eliksirów do pielęgnowania jamy ustnej. Działanie ich silnie ściągające. Ratanję w postaci ekstraktu lub tynktury dodają do kremów i płynów przeciwzmarszczkowych. **Rabarbar** (Rx. Rhei) używany do wyrobu wód do pielęgnowania włosów, najczęściej w połączeniu z chmielem. **Korzeń ślazu** (Rx. Altheae), subtelnie mielony, wchodzi w skład masek ziołowych sproszkowanych, działa zmiękczająco, łagodząco i odżywczo na naskórek swoim śluzem. **Korzeń pokrzywy** (Rx. Urticae), sok działa na porost włosów.

KŁACZA: Imbir (Rhizoma Zingiberis), używamy do wyrobu octów toaletowych. W octach imbir odgrywa rolę środka przegrzewającego tkanki. **Tatarak** (Rhizoma Calami) ma zastosowanie jako dodatek do kąpeli całego ciała. Działa znakomicie na wzmocnienie organizmu. Na jeden litr wody bierze się 20 gramów tataraku i wygotowuje.

LIŚCIE: Liście brzozy (Folia Betulae). Sok z liści w płynach i kremach działa na porost włosów (nprz. woda brzozowa). **Eukaliptus** (fol. Eucalypti), w postaci nalewki, działa bardzo dobrze na skóry łojotokowe, błyszczące, trądzikowe. Działanie eukaliptusu polega na dezynfekowaniu, oczyszczaniu i matowaniu skóry. Ma również działanie zjedraniające, to też często spotykamy go w kremach przeciwzmarszczkowych. **Krwawnik** (fol. Millefolii) działa kojąco na podrażnienia skóry i liszaje. **Melissa** (Fol. Melissa), **Rozmaryn** (Fol. Rosmarini), **Malwa** (Fol. Malvae) — zjedniają i wzmacniają skórę oraz pobudzają, dzięki zawartości olejków eterycznych, jak nprz. w rozmarynie.

NASIONA: Kozieradka pospolita (Foeni Graeci) zmielona wchodzi do wielu masek. Koi bóle, usuwa podrażnienie, wzmacnia tkankę. **Len** (Semen Lini), sproszkowany, wchodzi do masek kosmetycznych, jako środek zmiękczający, natłuszczający i przegrzewający tkanki. Nasiona lnu zawierają śluz i około 30% tłuszczu. Maski z dodatkiem siemienia lnianego stosuje się na gorąco. Działanie ich polega na odżywianiu tkanki. Zastosowane jako kataplazmy, przegrzewają głęboko tkanki, zmiękczają guzki trądzikowe i powodują wessanie się stanów zapalnych, gruczołów łojowych (przy trądziku).

Działanie masek ziołowych polega na głębokiej penetracji w głąb tkanki, absorbowaniu produktów gruczołowych, wydzielanych w ilościach nadmiernych, względnie na wzmacnianiu funkcji gruczołów i krwiobiegu, na usuwaniu tych części naskórka, które są zbyteczne (nprz. przy nienormalnym rogowaceniu). Maski ziołowe działają dzięki temperatu-

rze (przegrzewanie), którą możemy zwiększać i zmniejszać dowolnie, oraz za pomocą składników roślinnych zjedraniających lub zmiękczających, zależnie od składu maski.



Maska ziołowa z maską termiczną (elektryczną).

ZIOŁA: W większym zastosowaniu są następujące: **Bratek** (Herba Violae tricolor.), **czeremcha** (Herba Pruni Padi), **Dziurawiec świętojański** (Herba Hyperici) ziele zaopatrzone w pęcherzyki, zawierające tłusty olej. Działa gojąco, zapobiega tworzeniu się blizn. **Poziomka** (Hba Fragariae), **Tymianek** (Hba Thymi), mają własności przeciwnie. Działają one na skórę pobudzająco i wzmacniająco, Tymian i arnika są również dobrymi środkami dezyntekującymi. **Skrzyp polny** (Hba Equiseti), jako kataplazma działa doskonale na skóry egzematyczne. Napary i wyciągi skrzypu usuwają skutki odmrożeń, czerwonocę i przypuchnięcia. **Aloes**, sok podzwrotnikowej rośliny o grubych mięsistych liściach, otrzymujemy jako wyciąg spirytusowy. Jest to jeden z najstarszych i dobrych środków, usuwających liszaje i drobne wrzodziki nprz. przy trądziku.

Wszystkie środki roślinne, w treści tego artykułu wymienione, działają zasadniczo na skórę pobudzająco, odświeżająco i wzmacniająco, dzięki zawartości w nich: garbnika i olejków eterycznych. Oprócz tego zioła, oddając swe soki, jakby promieniają na komórki skóry, odmładzając je. Ma się rozumieć, że te rośliny, które zawierają dodatkowo śluz i tłuszcz, siłą rzeczy natłuszczają, t.j. odżywiają tkanki. Mieszanki ziołowe można przyrządzić wg. następujących przepisów, które według potrzeby można dowolnie zmieniać.

Przepis: Krochmalu ryżowego
mąki jęczmiennej
płatków owsianych
otrąbek migdałowych aa 20,0

Nr. 90 kwiatu rumianku
kwiatu lipowego
kwiatu lawandy
podbiału
mięty aa 3,0
ol. eukaliptusowego kropli XV.

Mieszanki powyższe stosuje się w formie kaptaplazmu, przyczem zioła mogą być umieszczone w woreczku płóciennym lub też subtelnie zmielone i zmieszane z mąkami roślin strąkowych (groch, fasola, kasza jęczmienna, owsiana, gryczana), i stosowane w formie papki, nakładanej, po zagotowaniu z wodą, na twarz na gorąco.

Kilka przepisów na preparaty kosmetyczne,



Maska ziołowa w proszku nałożona na twarz.

preparowane z ziołami:

1. **Essencja poziomkowa:**

	Fructus Fragariae (poziomki)	250,0
	Vinum hungaricum	75,0
Nr. 91	Spirit. vini 96%	100,0
	Aq. destill.	200,0
	Safranini	0,1

Essencję poziomkową stosowano dawniej do pielęgnowania cery. Był to uniwersalny środek, do utrzymywania skóry w czystym, jędrnym i świeżym stanie, a przede wszystkim do wybielania skóry i usuwania opalenizny i piegów.

Przepis na **ocet aromatyczny**, nastawiony na ziołach:

Flor. lavandulae

Fol. menthae piper.

Fol. rosmarini

Fol. Salviae aa 10,0

Nr. 92 Flor. caryophyllae

Rad. angelicae

Rad. Zedoariae aa 2,5

Spir. vini diluti 50,0

Macera 24 hores adde

Acidi acetici diluti 100,0

Aqua destill. 305,0

Ocet aromatyczny, sporządzony na ziołach, wchodzi do wielu preparatów kosmetycznych (do wód ściągających przy łojotoku, lotionów, przeciw-poceniu i t. d.). Ocet aromatyczny, nastawiony na świeżych kwiatach, i occie winnym, będzie t.zw. „Vinaigre de fleurs fraiches“.

Znakomite olejki, służące do oczyszczania skóry, usuwania szminek, udelikatniania, łagodzenia podrażnień naskórka przygotowuje się w następujący sposób:

Rp. Płatki białej lilji 30,0

Ol. amygdalar. dulc. 200,0

Nr. 93 DS. Zagotowujemy na kąpieli wodnej i po 24 godzinach filtrujemy.

Płatki białej lilji możemy zamienić **płatkami róży**.



Maska ziołowa w woreczku jedwabnym na twarzy.

Przepis na „prawdziwy“ **krem ogórkowy:**

Ogórki, pokrajane na plasterki możliwie najcieńsze, trzymać przez 2 doby w ciepłym miejscu w oliwie nicejskiej lub olejku migdałowym. Cedzimy olejek przez płótno i dodajemy: cetaceum 62,5 grama i cera alba 50,0 gramów, zagrzewamy

aż do rozpuszczenia wosków w olejku, zlewamy do moździerza, dodajemy 95,0 gramów soku z ogórków (wyciśniętego ze świeżych ogórków), 15,0 gr. spirytusu 96⁰/₀ i mieszamy. Do napół ostygłej masy dodajemy tyle olejku, aby otrzymać miękki, zielonkawy, połyskujący krem.

Przepis ten nazwałem przepisem „prawdziwym“ z tego powodu, że obecnie w fabrykach zamiast soku ogórka dodaje się boraks i natrium aceticum (octan sodu), i w ten sposób bez ogórków wyrabia się „ogórkowe“ mydła, kremy i mleczka.

Krem ziołowy, który jest kremem wzmacniającym, zjędrniającym i odżywiającym tkanki, otrzymamy, dodając 10⁰/₀ wyciągu spirytusowego z następujących ziół:

Flor. Chamomillae 3 cz.

Flor. Rosmarini

Fol. Menthae pip.

Flor. Arnicae aa 1 cz.

Krem powyższy najlepiej przyrządzać na podstawie kremu tłustego (o typie jak krem ogórkowy), z dodaniem lanoliny.

Wyciąg z ziół otrzymujemy w ten sposób, że mieszaninę wrzucamy do słoika, zalewamy mocnym spirytusem i po 3 dniach potrzebną ilość wyciągu filtrujemy. Kremy ziołowe mają ładny naturalny zielony kolor. Dla otrzymania pięknego i trwałego zielonego koloru dodajemy trochę spirytusowego wyciągu z pokrzywy. Kremy ziołowe perfumujemy naturalnymi olejkami eterycznymi (cytrynowym, lawandowym, geraniowym, różanym).

Jeszcze w czasach przedwojennych laboratorja kosmetyczne wyrabiały większość preparatów kosmetycznych, posiłkując się szeregiem destylatów roślinnych na których preparowano środki kosmetyczne. Obecnie metody preparowania kosmetyków tak zostały uproszczone, że wystarczy woda destylowana, jakiś związek chemiczny, zapach i preparat kosmetyczny jest gotowy do użytku. Dawniej przyrządzenie preparatu wymagało szeregu dni, a czasem i tygodni. Wymienię kilka destylatów roślinnych o których obecnie zupełnie zapomniano:

Spirytus chrzanowy, spir. melissowy, woda bławatkowa, (eau de bluet) woda nostrzykowa (eau de melilote), woda myrtowa (eau de myrte), które działały tonicznie.

Woda szpinakowa (eau d'epinard), woda z mleczka, woda z babki lancetowej (eau de plantain), woda rumiankowa (eau de camomille), woda z tawuły błotnej (eau d'ulmair), woda z biedrzeńca (eau de pimprenelle), woda z jesionu (eau de fraxinelles), woda z czarnego bzu (eau de sureau), woda z trzebuli (eau de cerfeuil), woda z ziela kurzy perz (eau de mouron), sok z niedojrzałych winogron (jus de verjus) i wiele innych.

Wodne destylaty tych ziół działają w najrozma-

itszych kierunkach. Jedne z nich jak destylat szpinaku i mleczka posiadają dużą ilość soli mineralnych potrzebnych organizmowi i w wypadku demineralizacji i marnienia tkanki przynoszą przy zastosowaniu miejscowym dużą korzyść. Inne znów, jak **eau de cerfeuil** wybielają lub, jak **eau de fraxinelles**, łagodzą podrażnienia naskórka, lub też, jak **eau de plantain**, **eau de laitue** działają ściągająco.

Zaniedbano również preparowania doskonałych płynów i kremów z soku lub miąższu owoców, np. z soku pomarańczy i cytryn, miąższu melona i banana.

Wspominałem poprzednio o olejkach owocowych, t.zw. „**huile de fruits**“, które ostatnio weszły bardzo w modę i za granicą są w powszechnym użytku, jako środki do odżywiania naskórka, do oczyszczania suchej skóry. Niewiem czy zagraniczne „huile de fruits“ sporządzane są na owocach, czy też tylko na sztucznych eterach owocowych, w każdym bądź razie nie zastąpią one dobrych olejków, zawierających wyciągi z owoców. Sporządzanie tego rodzaju olejków jest zupełnie łatwe, kraje się cienko mocno pachnące jabłka, pomarańczę i cytrynę, i zalewa się ogrzanym olejkiem migdałowym, trzyma parę dni w ciepłym miejscu i fitruje. Niepotrzebne jest w tym wypadku ani perfumowanie, ani kolorowanie. W takim olejku wszystko jest naturalne, nie wyłączając koloru i zapachu. Kremy przygotowane z bananem, jako składnikiem mającym odżywiać naskórek zawierają następujące czynniki działające: kwas pyrogallusowy, kwas jabłkowy, pektynę, gumę, cukier, substancje tłuszczowe. Krem bananowy ma następujące własności: jest toniczny, łagodzący, odżywczy, nie wysusza naskórka. Przygotowuje się ten krem w sposób następujący: przeciera się miąższ banana przez gęste sito i wkręca do jednego z tłustych kremów (nprz. z lanoliną), na jakie podałem już całą masę przepisów.

Dobrym przepisem obecnie zapomnianym na wypróbowany kosmetyk do wybielania i udelikatniania skóry jest następujący:

mleka świeżego tłustego	100,0 gramów
spirytusu 80 ⁰ / ₀	100,0 „
soku cytrynowego z	1 cytryny
soku pomarańczowego z	1 pomarańczy
miodu dobrego	5,0 gramów

Nadmierną czerwonosć, plamy czerwone na skórze usuwano dawniej przy pomocy destylatów owoców berberysu i malin, środkiem na oparzenia (nprz. słoneczne) był sok jabłek, środkiem na piegi — sok z rzodkwi.

Przeglądając recepty kosmetyczne doby obecnej łatwo zauważymy, że w czasach dawniejszych kosmetyka mogła się poszczycić znacznie większą ilością środków, niż kosmetyka dzisiejsza. Jest to

wynikiem zaprzestania stosowania środków ziołowych w preparatach kosmetycznych.

Kosmetyka, stosując całą masę ziół, była po- niekąd alchemją. Tradycję tę przerwano w wieku XIX, gdyż od tego czasu datuje się największy roz- wój przemysłu chemicznego i zaczęto wyrabiać na wielką skalę sztuczne środki lecznicze. Tylko odkry- cia z dziedziny chemii wyparły z kosmetyki zioła dane nam przez naturę i niedoścignione w swej doskonałości. Dziś okazuje się, że chemja pomimo wielu doniosłych odkryć nie jest w możności wy-

produkować środki, którymi możnaby zastąpić zna- ne od tysięcy lat środki roślinne, działające spe- cyficznie. Chemja syntetyczna do dnia dzisiejszego nie potrafiła wyprodukować środków, któreby mo- gły zastąpić takie środki roślinne, jak digitalis (na serce) i sporysz (przy krwotokach), oddające ludz- kości nieocenione usługi. To też jasnym jest, że tylko w przyrodzie, a nie w sztucznych środkach chemicznych, powinniśmy szukać pomocy.

Tylko preparaty kosmetyczne sporządzane na ziołach, owocach i roślinach mają przyszłość.

S. M. A.

Dr. A. Weryha.

Śnieg sztuczny CO₂ w kosmetyce.

(Ciąg dalszy).

Pozatem wszystkim skóra każdego człowieka dorosłego ma wogóle rozmałą wrażliwość, zależnie od miejsca czucia, przyczem najbardziej wrażliwą jest twarz i zgięcia stawne. Bardzo wrażliwą skórę posiada okolica oka, i każde najmniejsze po- drażnienie może w niej wywołać silny nawet obrzęk, zwłaszcza w pulchnej tkance powiek. Może się zda- rzyć, że oka nie będzie można otworzyć przez dni kilka. Należy więc w imię dobrze pojętego obowią- zku zawsze uprzedzać pacjentów, że mogą zajść ta- kie lub inne kilkudniowe skutki.

Zdarza się nieraz, co zresztą fachowcy pra- ktykujący sami zaobserwować mogli, że są osoby, posiadające skórę specjalnie bardzo wrażliwą, czyli nadwrażliwą. Oczywiście, jest tu w pierwszym rzę- dzie wskazana przedewszystkiem ostrożność, wiel-

Osoby takie, a nawet czasem osoby z wrażli- wością normalną, mogą się uskarżać na uczucie bó- lu. Najlepiej, żeby każdy, stosujący tę metodę, prze- dewszystkiem, sam ją na sobie wypróbował, a wów- czas niechybnie będzie najlepiej wiedział, jakiego na- tężenia jest to uczucie bólu, jak prędko przemija, i ja- kie pozostawia skutki. Jeżeli pominąć wypadki obrzęków, to te zabiegi nie powodują naogół ża- dnych komplikacji.

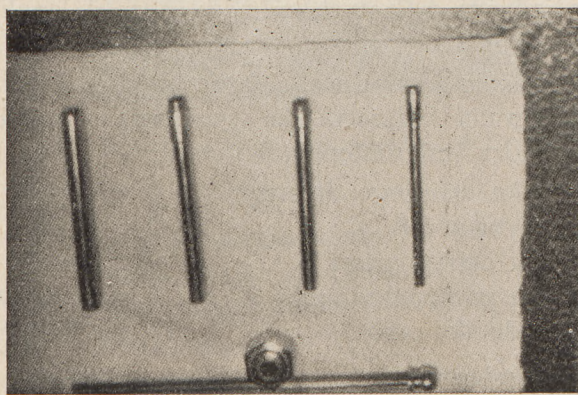
Zaraz przy samym początku nacisku daje się odczuwać pewne uczucie chłodu. Potem, przy top- nieniu, następuje pieczenie i kłócie, jak przy uką- szeniu pszczoły. Dłuższy ból zdarza się w okolicy zębów i kości. Powierzchnowe działanie wywołuje ból silniejszy, niż działanie naciskowe. Zamrożenie raptowne znieczula nerwy. Dlatego też nie jest wska- zane wystawianie gołych rąk na działanie strumie- nia kwasu, gdyż może to spowodować dłuższe pie- czenie. Wrazie konieczności działania sztucznym śniegiem na wady kosmetyczne o większych po- wierzchniach, można zastosować lekką narkozę. Na- tomiast, wszelkie miejscowe znieczulenia wyklucza się z góry całkowicie.

Przyzwyczajenie do zabiegów wyraża się w ta- ki sposób, że przy ich powtórzeniach objawy zapal- ne są coraz słabsze.

Ażeby zapobiedz zakażeniu, należy przed za- biegiem zmyć dokładnie eterem skórę, ogolić wło- sy, usunąć skórki i łupież, gdyż wszystko to utrud- nia zamrożenie i nie daje wyników równych. Moż- na także napędzlować skórę jodyną. Jednak zakaże- nie nie zdarza się naogół przy zamrażaniu.

Po skończonym zabiegu można zrobić okłady z octanu gliny, lub posmarować, chociażby maścią cynkową albo borną, celem usunięcia podrażnienia.

(d. c. n.)



Foremki do ugniatania śniegu.

ka w nasilaniu zabiegu. Jednocześnie jednak skóra nadwrażliwa pozostawia bardzo wdzięczne pole do działania, gdyż stosunkowo słabymi i krótkimi za- biegiami można wiele osiągnąć.

Kremy zmywacze.

(dokończenie).

Galaretki kamforowe należy koniecznie przechowywać w szklanym słoiku szczelnie zamkniętym, gdyż preparat ten, zawierając części lotne jak kamfora, spirytus, ol. eteryczny cytrynowy, ulega zwiertzeniu. Sposób użycia galaretek kamforowych jest następujący:

Kawałek galaretki wielkości orzecha laskowego, wystarczający do gruntownego oczyszczenia skóry twarzy, zwilżamy odrobiną wody i lekko wmasowywujemy w skórę, po 2 minutach zmywamy dobrze ciepłą wodą. Skóry tłuste, zanieczyszczone węgarami, po wtarcu galaretki kamforowej możemy poddać naparzeniu przy pomocy parówki bez uprzedniego zmycia galaretki, pod wpływem pary składniki zawarte w galaretkce przenikną głęboko w skórę i dadzą się łatwo po naparzeniu wraz z brudem i rozpuszczonym tłuszczem usunąć. Jak już zazaczyłem, galaretki nadają się do oczyszczania skór mniej wrażliwych, tłustych, skóry zaś suche, wrażliwe, będziemy zmywali przy pomocy środków łagodzących, na które kilka przepisów podałem w Nr. 2 — 3 czasop. „Kosmetyka Nowoczesna“.

Oto przepisy na galaretki kamforowe:

	1) Stearini	20,0
	Natrii carbonici	10,0
Nr. 88	Aquae destill.	100,0
	gotować aż do ukończenia procesu zmydlenia (na kąpieli wodnej) i dodać	
	Spir. vini 96 ⁰ / ₀	300,0
	Camphorae	15,0
	Ol. citri	5,0
	Aquae destill.	140,0
	2) Natr. carbonic.	10,0
	Stearini	20,0
	po zmydleniu rozpuścić w:	
	Spiritus vini 96 ⁰ / ₀	800,0
Nr. 89	dodać	
	Camphorae	25,0
	Ol. citri	10,0
	Liq. ammon. caust.	5,0

Liq. ammonii caustici możemy zastąpić wodą utlenioną, co będzie bardzo korzystnym dla skór zanieczyszczonych węgarami.

Olejki przyspieszające opalenie i łagodzące działanie słońca na skórę.

Kąpiele słoneczne są nie tylko modą powojenną, są one potrzebą fizyczną niezbędną dla zdrowia. Skóra człowieka reaguje bardzo szybko na wpływ słońca i czerwieni się wolniej lub prędzej w zależności od danego organizmu. W tym wypadku należy zwrócić specjalną uwagę, aby uniknąć poparzeń słonecznych. Gdy skóra zbronzowieje niebezpieczeństwo przestaje istnieć.

Najlepszym zabezpieczeniem przeciwko oparzeniom, a nawet porażeniom słonecznym jest nacieranie ciała tłuszczem roślinnym. Oto kilka wskazówek przyrządzania dobrego olejku do opalania.

Do wyrobu olejków do opalania można używać olejków nieschnących roślinnych. Najlepiej nadają się do tego celu następujące: olejek z oliwek (ol. olivarum), olejek z orzechów ziemnych (ol. arachidis), olejek sezamowy (ol. sesami) i olejek ze słodkich migdałów (ol. amygdalarum dulcium). Do zabarwiania tych olejków stosujemy chlorofil (na zielonkawy) lub alkaninę (na kolor różowy). Celem nadania olejkom przyjemnego działania chłodzącego skórę możemy dodać mentolu. Podaję dwa przepisy sporządzania olejku.

Przepis I-szy: Olejku z oliwek 100 gramów, ol. z orzechów ziemnych 100 gramów, olejku świerkowego 1 gram, olejków wody kolońskiej pół grama i odrobinę chlorofilu do zabarwienia.

Przepis II-gi: Olejku z oliwek 100 gramów, olejku z orzechów ziemnych 90 gramów, ol. Lauri prawdziwego 8 gramów, olejku bergamotowego 2 gramy, mentolu pół grama.

Olejki te, jako łatwo psujące się szczególnie w wysokiej temperaturze, należy koniecznie zakonserwować dodając: ester kwasu paraoksybenzoesowego lub innego podobnego preparatu w ilości 1/2 na 100.

Kremy i płyny beztłuszczowe barwiące skórę na słoneczny brązowy kolor.

Modne w ostatnich latach opalenie się na murzynki, kreolki i mulatki, wymaga conajmniej kilkunastu dni przebywania w słońcu. Dla tych, którzy niemogą sobie pozwolić na dłuższe opalenie, a chcą mieć kolor skóry brązowy laboratorja kosmetyczne wypuszczają preparaty brązujące skórę. Preparaty takie w postaci płynów sprzedawano w Warszawie już w przeszłym roku. Można je sporządzać

również i w postaci kremów beztłuszczowych, do których dodaje się specjalnych barwników, tak zwanych „słonecznybronz“, wytwarzanych przez fabryki chemiczne. Dla orientacji podaje dwa przepisy, jeden na płyn drugi na krem.

I. 1 gram kwasu pyrogallusowego, 25 spirytusu (90%), 10 gramów wody kolońskiej, 65 gramów wody destylowanej.

II. 92 gramy wody kwiatu pomarańczowego, 259 gramów gliceryny zagrzewamy prawie do zagotowania i dodajemy 9,2 grama potasu. W drugim naczyniu rozpuszczamy 92 gramy białej stearyny, 31 gram. olbrotu i wlewamy mieszając do gorącego roztworu, umieszczonego w pierwszym naczyniu. Mieszamy energicznie oba roztwory aż do zupełnego zmydlenia i dodajemy do jeszcze ciepłej masy 23 gramy spirytusu dajemy ostygnąć i na końcu do zimnego kremu dodajemy „bronzu słonecznego“ w silnej koncentracji i zapachu. Barwniki potrzebne do tego rodzaju preparatów wyrabiają fabryki chemiczne (fabr. chem. „Agfa“).

Preparaty bronzujące skórę są do pewnego stopnia nonsensem, wzięwszy pod uwagę fakt, że opalenie skóry naturalne przez promienie słoneczne daje skórze nie tylko zdrowy, czerstwy wygląd, lecz ma również dobroczynne działanie lecznicze.

W jednym tylko wypadku preparaty takie mają rację bytu, a mianowicie jeżeli służą jako środki ochraniające naskórek przed promieniami słonecznymi, u osób skłonnych do piegów. Jak wiadomo kolor brązowy, czy to w pudrach, czy też w zasłonach (woalki, parasolki), neutralizuje do pewnego stopnia promienie słoneczne. Środkiem bronzującym skórę, a jednocześnie ochraniającym ją przed powstaniem piegów, może służyć dodatek do pudrów i kremów w postaci czerwonej glinki i szafranu. Przepis na taką beztłuszczową pastę jest następujący:

- 4 gramy czerwonej glinki (bolus rubra),
- 1 gram subtelnie sproszkowanego szafranu,
- 5 gramów tlenku cynku, 10 gramów talku,
- 30 gramów gliceryny,
- 45 gramów wody różanej.

Mleczko lanolinowe.

Skóra absorbuje najlepiej te środki odżywcze, które są połączone z jaknajwiększą ilością wody. Dla tej przyczyny zaprzestano wyrabiania kremów tłuszczowych, które były stopami tłuszczów nie zawierającymi ani odrobiny wody.

Obecnie w kosmetyce zapanowały wszechwładnie kremy emulgowane i emulsje tłuszczowe. Do racjonalnych preparatów odżywiających skórę można zaliczyć mleczka lanolinowe, które są emulsjami sporządzonymi z lanoliny bezwodnej i wody. Mlecz-

ka lanolinowe sporządza się według poniżej podanych przepisów:

I. 10 gramów lanoliny bezwodnej i 20 gr. wody mieszamy i rozpuszczamy, 1 gram mydła marsylskiego rozpuszczamy w 20 gramach wody i dodajemy do rozpuszczonej z wodą lanoliny. Rozkręcamy tą mieszaninę w moździerzu lub emulgujemy we flaszcze i dodajemy powoli 100 gramów gorącej wody i 3 gramy nalewki benzoesowej.

II. 25 gramów lanoliny bezwodnej, 12,5 gramów masła kokosowego, 3 gramy boraksu i 10 gramów sproszkowanego mydła marsylskiego rozcieramy w moździerzu przez czas dłuższy. Następnie dodajemy 200 gramów dobrze ciepłej wody i perfumujemy 5 kroplami olejku bergamotowego i 5 kroplami tynktury moszusoowej.

Krem odżywczy z cholesteryną i lecytyną.

Kremy odżywcze z dodatkiem cholesteryny i lecytyny możemy aplikować na skóry suche po masażu i pod maski roślinne, które ułatwią dokładne absorbowanie kremu przez tkankę. Dobrym przepisem na krem cholesterynowo-lecytynowy jest następujący:

65 gramów Cold Creamu (na olejku migdałowym), 20 gramów bezwodnej lanoliny, 12 gramów wody, 1 gram boraksu, 2 gramy cholesteryny (firmy „Riedel“) pół grama lecytyny z jaj, i zapach.

Zmiękczająca kąpiel dla nóg.

Z nastaniem cieplejszych dni zaczynają dokuczać odciski, szczególnie tym paniom i panom, którzy noszą eleganckie i najczęściej ciasne obuwie. Nabrzmiąle pod wpływem ciepła stopy i palce pieką i bolą nawet po usunięciu odcisków. Jedynym ratunkiem w tym wypadku jest usuwanie stwardniałego naskórka przy pomocy kąpiei zmiękczających, a jednocześnie i antyseptycznych. Kąpiele takie przyrządza się z mieszaniny sody, boraksu, nadboranu sodowego i mydła sproszkowanego, zaperfumowanych olejkami eterycznymi: bergamotowym, lawandowym, świerkowym w ilości do 1 grama na 100 gramów proszku do kąpiei.

Sól do kąpiei nóg możemy sporządzić z następujących składników:

- Soda krystaliczna sproszkowana 30 gramów,
- Boraks sproszkowany 10 gramów,
- Mydło w proszku wysoko procentowe 60 gr.,
- Olejku świerkowego kropli XV.

Jeżeli dodamy odrobinę fluoresceiny, to kąpiel będzie ładnie opalizowała. Fluoresceiny wystarczy dodać na podaną ilość pięć setnych grama. Proszek należy trzymać w naczyniu szklanym lub torebce pergaminowej, gdyż może zwilgotnieć.

Chinozol w preparatach kosmetycznych.

Chinozol jest to żółty krystaliczny proszek. Jako związek chemiczny jest to siarczan o-oksychinoliny. Rozpuszcza się bardzo łatwo w wodzie, nawet zimnej, znacznie trudniej w alkoholu. Chinozol jest pierwszorzędnym środkiem antyseptycznym, tem cenniejszym, że niema zupełnie własności żrących, czem różni się korzystnie od karbolu, lizolu i sublimatu. Chinozol znany jest jako środek do płukania przy bólach gardła. Do dezynfekcji używa się rozтворów wodnych chinozolu o stężeniu od 1 : 500 do 1 : 1000. Dzięki swym własnościom chinozol ma bardzo duże zastosowanie w kosmetyce. W Nr. 2 — 3 naszego czasopisma podałem przepis na krem z chinozolem idealnie usuwający popękania rąk. Obecnie podaję przepisy innych preparatów kosmetycznych z chinozolem:

Krem od łupieżu:	
Chinozoli	1,0
Ol. bergamottae	
Ol. citri aa	1,0
Balsami perur.	3,0
Aquae destill.	9,0
Ol. arachidis	50,0
Lanolini hydrici	140,0
Woda do ust z chinozolem:	
Chinozoli	0,2
Wody	125,0
Alkoholu 96%	75,0
Mentolu	0,5
Olejku miętowego	0,5
Olejku anyżowego	0,5
Olejku goździkowego	0,5

Skrzynka pocztowa Odpowiedzi Redakcji.

WP. Julian Leopold Haluza, Lwów. W Warszawie formalności otrzymania pozwolenia na założenie gabinetu kosmetycznego polegają na złożeniu podania i opłaceniu 11 zł. za inspekcję lokalu, dokonaną przez lekarza z Urzędu Zdrowia. Do podania planu sytuacyjnego załączać nie potrzeba, jedynie odpis dyplomu szkoły kosmet. Co do podatków, to w gabinetach, w których pracuje tylko właściciel, płaci się jedynie dochodowy. Sądzymy że i we Lwowie formalności są takie same.

„Dla Zachwyconej Heleny“. Aparatów pomysłu Dr. E. Bock, przywracających piersiom jędrność, w W-wie w sprzedaży jeszcze niema. Redakcja nasza poczyniła starania w kierunku wyrabiania takowych w kraju. Może W.Pani zwróci się do firmy J. Mikulski, Chmielna 72 w W-wie, który w krótkim czasie taki aparat sporządzi. Co do numerów czasopisma „Kosmetyka Nowoczesna“ od 1 do 8 to takowych po cenie niższej jak 1 złoty za egzemplarz sprzedawać niemożemy, gdyż czasopismo nasze jest pismem naukowym, zastępuje do pewnego stopnia podręczniki kosmetyczne, których w polskim języku niema.

WP. Stanisław Rubiński, Kalisz, gm. Tyniec. Prosimy zwrócić się do znanego chirurga plastyka Dra S. Michalka-Grodzkiego, Wspólna 49 w W-wie z którym W.Pan porozumie się co do zabiegu chirurgicznego jaki W.P. jest potrzebny.

WP. Wiśniowska. Sporządzanie kremu z lecytyną jest bardzo łatwe, a mianowicie do gotowego zimnego kremu na podstawie tłustej (z olejkami

migdałowym lub z oliwek), dodajemy lecytynę rozartą w niewielkiej ilości ciepłego olejku migdałowego i rozkręcamy.

Przepis na krem i płyn, mający na celu ochronę skóry przed działaniem promieni słonecznych i zapobiegający powstawaniu piegów, podajemy w numerze bieżącym w rubryce „Rady praktyczne“. W następnym numerze podamy jeszcze kilka przepisów na tego rodzaju preparaty. W następnym numerze podamy również przepis na schampoo płynne do mycia włosów, (zawierające dziegieć) o które W.P. zapytuje.

Co do usuwania zbytecznego owłosienia przy pomocy t.zw. „ciru“, to technika tego zabiegu jest bardzo łatwa „cire“ rozpuszcza się w rondelku i ciepły nakłada się cienką warstwą na miejsca owłosione uprzednio popudrowane, (na twarzy: policzki i broda, na ramiona, i t. d.) po stwardnieniu ciru podnosi się jeden brzeg, przytrzymuje skórę i zdiera się cały plaster wraz z włosami. Pozostałości ciru dadzą usunąć się benzyną. Zabieg jest prawie niebolesny. Wrazie podrażnień można posmarować kremem cynkowo-bizmutowym. Cena „ciru“ wynosi zł. 35 za kilogram.

WP. Zofja Merlińska Suwałki. Opóźnienia w wydawaniu czasopisma „Kosmetyka Nowoczesna“ powstają z powodów technicznych, a mianowicie: podajemy dużo przepisów, które należy po parę razy korygować aby uniknąć omyłek, któreby wprowadzały w błąd Czytelników, prócz tego robienie zdjęć i klisz do artykułów wywołuje opóźnienia. Sz. Sz. Czytelniczy nic na tem nie tracą, gdyż otrzymują

w czasie coprawda późniejszym lecz tą ilość numerów za jaką wpłacili prenumeratę.

WP. Pola Grosman, Gab. Kosmet. „Uroda“ Lwów. Te same przyczyny, które szczegółowo wymieniamy w odpowiedzi WP. Merlińskiej.

WP. Kar-a, Zamość. Do mycia twarzy możemy WPani polecić mydło marsylskie L'Aigle blanc (preparowane na olejku z oliwek), mydło to nie posiada zapachu, kolor oryginalnego mydła jest ciemno zielony (kolor naturalny). Mydło to mogą używać panie ze skórą jaknajwięcej wrażliwą i suchą. Polecamy to mydło paniom, które nie używały mydła od kilku lat ze względu na wrażliwość skóry. Mycie skór suchych powinno się uskutecznić w następujący sposób: woda miękka letnia, przed umyciem na 15 minut posmarować twarz tłustym odżywczym kremem, po umyciu wmasować lekko jeszcze w mokrą skórę odrobinę kremu tłustego odżywczego, wytrzeć twarz watką i zapudrować. Kremy dla skór suchych powinny być sporządzane na podstawie z pierwszorzędnych tłuszczów, bardzo umiejętnie i słabo perfumowane olejkami naturalnymi (żeby

nie drażniły skóry). Dla intensywnego odżywiania skóry lepiej stosować kremy, zawierające odżywki dla skóry. W numerze następnym omówimy bardzo szczegółowo w artykule specjalnym pielęgnowanie skóry suchej, egzematycznej, skłonnej do podrażnień.

WPP. Sportowcowi, Jozwickiemu, Wilnianinowi i innym, którzy zapytywali o sposobie przygotowania kremu do masażu podanego w artykule „Natłuszczanie, masaż i sporty“ komunikujemy, że przepis podaliśmy przedewszystkiem dla orientacji, co do przygotowania tego kremu, to farmaceuci, chemicy i t.d. mogą spreparować każdy środek według zamieszczonych przepisów. PP. sportowcom polecamy pierwszorzędny środek do masażu sportowego i leczniczego jest nim „Vital“, płyn odżywiający prze-forsowane mięśnie i ciało wyczerpane pracą fizyczną.

WP. Studentce, Lublin. Trudno jest podać wskazówki, dotyczące pielęgnowania włosów w kilkunastu wierszach, gdyż tego rodzaju pobieżne wskazówki nie wyjaśniłyby dostatecznie na czym polega istota pielęgnowania, wzmacniania i pobudzania do porostu włosów. W każdym bądź razie nie w preparatach, różnego rodzaju, a w przestrzeganiu i wykonywaniu specjalnych zabiegów.

Sprawę pielęgnowania omówiliśmy wyczerpująco w artykułach „Kosmetyka i dietetyka włosów“, umieszczonych w Nr. Nr. 1—2/3 i 3/4 „Kosmetyki Nowoczesnej“. Po wpłaceniu po 1 zł. za każdy egzemplarz na konto P.K.O. Nr. 8485 prześlemy WP. numery czasopisma.

Kosmetolog.

SERVICE DES INSTITUS DE BEAUTÉ

„SERIB“

WYTWÓRNIA PREPARATÓW
KOSMETYCZNYCH

WARSZAWA, RACŁAWICKA 12. TELEFON 841-15.

WSZELKIE PREPARATY DO UŻYTKU GABINETÓW KOSMETYCZNYCH, NA WAGĘ (EN VRAC.) I W OPAKOWANIU. KREMY, LOTIONY, MASECZKI KOSMETYCZNE. PUDRY, SZMINKI, RÓŻE etc. etc.

CRÈME „URODA“ idealny podkład pod puder subtelnie perfumowany à la dernière mode.
Nie ulega zepsuciu nawet po kilku latach.

Próbki, cenniki bezpłatnie na żądanie.

Wszelkich informacji dotyczących adresów, źródeł zakupu, przepisów udzielamy naszym prenumeratom w dziale „Odpowiedzi Redakcji“ bezpłatnie, nie prenumeratorki płacą za każdą informację zł. 3. (na konto P.K.O.).

Komunikujemy, że pozostałe w niewielkiej ilości numery czasopisma od 1 do 8/9 stanowiące całość, można nabywać w cenie 1 złoty za numer (Na konto P.K.O., przesyłki nie liczymy).

Czasopismo „Kosmetyka Nowoczesna“ będzie się ukazywało z dn. 1/V. 1934 r. jako miesięcznik. Sz. Sz. Prenumeratorki otrzymają tyle numerów za ile wpłacili prenumeratę.

Komunikujemy, że akwizytorowi naszego czasopisma p. Józefowi Sobieskiemu cofneliśmy upoważnienie do załatwiania jakichkolwiek spraw związanych z czasopismem „Kosmetyka Nowoczesna“.

Redaktor i Wydawca: STEFAN ARTYMIŃSKI.

Redakcja Warszawa, Nowy Świat 26. Tel. 606-42. Konto P.K.O. 8.485.

WARUNKI PRENUMERATY: Kwartalnie zł. 3.— z przesyłką pocztową.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 strona 240 zł. 1/2 str. 140 zł. 1/3 str. 100 zł. 1/4 str. 75 zł. 1/8 40 zł. 1/16 25 zł.

Na 1 str. okładki 50% drożej.

Zakł. Graf. Z. Sakerski, Warszawa, Miedziana 4-a. Tel. 526-49.

Kosmetyka wytwornej Pani

ANTIBA

SI. E. GE. LUDWIK SPIESS i SYN SA.
WARSZAWA

DLA CERY SUCHEJ

Krem do oczyszczania skóry

Oczyszcza gruntownie naskórek ze wszelkich zanieczyszczeń mechanicznych jak kurz, puder lub szminka.

Krem odżywczy Antiba

Przy zwiótczałej skórze ze skłonnością do zmarszczek, odżywia naskórek nadaje świeżość i gładkość.

Krem ziółowy Antiba

Specjalnie skuteczny przy suchej i łuszczącej się skórze, zawierający naturalne składniki ziół aromatycznych.

Lotion Tonique Antiba

Do zmywania i odświeżania twarzy, oczyszcza i wybiela cerę.

Extrait Antiride Antiba

Przy skłonności do zmarszczek, wzmacnia i udelikatnia naskórek.



ACTICRÈME

aktywowany krem hormonalny o sile 500 jedn. biolog. w 1 g., regeneruje i odmładza cerę, usuwa zmarszczki.

DLA CERY TŁUSTEJ

Otrąbki migdałowe kosmetyczne

Zawierają oprócz otrąbek proszkowany korzeń fioletowy. Do mycia wzmian mydła przy cerach wrażliwych.

Ocetoal Antiba

Do zmywania skóry o nadmiernym wydzielaniu gruczołów potowych i łojowych, przeciwdziała zwiótczeniu, zwalcza zmarszczki.

Tonique Astringent Antiba

Działa wzmacniająco na mięśnie twarzy, oczyszcza skórę i zwięża pory. Specjalnie skuteczny przy wągrach.

Krem Haz-Elite Antiba

Wybiela i udelikatnia naskórek, wyborny jako krem pod puder.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
APARATÓW ELEKTRO-MEDYCZ, i KOSMETYCZNYCH
francuskich i amerykańskich systemów z gwarancją
oraz reperacja wszelkich aparatów lekarsko-
kosmetycznych, dentystycznych
— i fryzjerskich, —

Specjalna wytwórnia
wszelkich grzejników elektrycznych
Zamówienia i reperacje wykonywa
SZYBKO — SOLIDNIE — I TANIO

72 Chmielna 72 Telefon 592-30
Zakład elektro-mechaniczny
J. MIKULSKI



MYDŁO-KREM do GOLENIA

z marką „Motyl”

Magistra

W. KASPRZYCKIEGO

Nie drażni skóry!
Zmiękcza momentalnie naj-
trwadszy zarost.

Nie wysycha w przeciągu
2 godzin. Przed goleniem i
po goleniu nie ma potrzeby
używać kremów.

**ŻĄDAĆ
WSZĘDZIE**

MODELE-KROJE! Elegancka Pani posługuje się jedynie modelami-krojami papierowymi, wykonanymi w jedynej prawdziwej krajowej wytwórni **Maison-Phenix**, istniejącej od 1860 r. — **WARSZAWA, Niecała 12 m. 36** — parter w podwórzu. Firma ta wykonuje kroje do wszystkich bez wyjątku żurnali, według podanej miary, ściśle dopasowaniami, względnie na ogólny rozmiar. Na prowincję wysyłamy po opłaceniu należności na P. K. O. Nr. 27.915 Zamówienie kierować wprost do **Maison-Phenix, Warszawa, Niecała 12 m. 36.**

Kupując w naszej firmie krój-model (posiadamy również na składzie gotowe) nie tylko, że korzysta z jego idealnego i bezkonkurencyjnego wykonania (za co gwarantujemy) — spełniasz również i dobry uczynek obywatelski popierając wyroby Krajowe.

Żadnych filji nie posiadamy.

Unikać naśladownictw.

INSTYTUT KOSMETYCZNY „MÉDICAL”

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 26 I-SZE PIĘTRO

Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki lekarskiej

Włosów wypadanie, łupież, przedwczesne łysienie

Nosa i rąk czerwońść (odmrożenia)

Brodawki, blizny, kurzajki. Trądzik, łojotok twarzy
radykalnie usuwamy.

Odmładzanie najczęściej zniszczonych pomarszczonych
twarzy preparatami hormonalnymi „ANTIBA”

Lekarz specjalista przyjmuje codziennie

Przyjęcia panów 4 — 8 wiecz.

ZAREZERWOWANE

DLA FIRMY

W. M A K O W S K I

ZAKŁADY ELEKTROMEDYCZNE, AL. JEROZOLIMSKIE 13.

INSTYTUT
KOSMETYCZNO-LEKARSKI

I Z I S

W WARSZAWIE

Centrala: Ul. Żabia Nr. 4. Telefon 5-81-53.

Oddział: Ul. Marszałkowska 94. Tel. 9-98-68

Porady

we wszystkich sprawach kosmetyki leczni-
czej również drogą korespondencji.

Wskazówki

Co do używania odpowiednich dla danej
cery, pudrów, kremów, szminek, mydeł i tp.

Wszelkiego rodzaju zabiegi
kosmetyczne!

Masaż ciała „VITALEM”

zapewnia sprężystość i tężyznę fizyczną.

„VITAL” usuwa bóle mięśni, pobudza krążenie
krwi i działa orzeźwiająco na cały
organizm.

„VITAL” nadaje ciału piękną karnację, a skórę
czyni gładką i elastyczną.

Do nabycia w aptekach
i składach aptecznych.

STANISŁAW SAJCZYK

Warszawa, Przejazd 1, Tel. 11-28-53.

Olejki eteryczne, syntet. i kwiatowe
dla celów perfumeryjnych

Specjalności dla kosmetycznych
preparatów